



42746

I Mag. St.-Dr.

P



42746

I

15.

X

Nauki fony. N^o 82.

~~XIII. f. 105.~~

~~16. 17. 122~~

J. SEB. DEMBOWSKIEGO

KOMMISSARZA

CYWILNO - WOYŚKOWEGO.

RZECZ KRÓTKA
O FABRYCE SUKIENNEY
KRAKOWSKIEY.

*Dla wiadomości publiczney
do Druku*

P O D A N A.



W KRAKOWIE R. 1791.

w Drukarni Szkoły Głównéy Koronnéy.

BIBLIOTH. UNIV.



42746
I

O FABRYCE

SUKIENNEY KRAKOWSKIEY

Z PRZYDATKIEM UWAG OSÓLNYCH

OREKODZIELACH

WZGLĘDNI

do Rolnictwa i Handlu

uważanych.

O F A B R Y C E

ZUKLENNY KRAKOWSKIY

WYDAWANY W WARSZAWIE

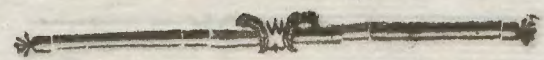
ORFKODZIEFACH

W 1818 r.

Wydawnictwo K. H. H.

Wydawnictwo

DO
PUBLICZNYCH



Au sein de l'amitié, bravant la calomnie
Je cherche des succès qui punissent l'envie.
Né pour la Vérité constant à la déffendre,
Craignant peu de la dire & bien moins de l'entendre,
Rendant même justice à qui ne m'en rend pas,
Je brise les Ecueils sans détourner més pas.

Mr: De La H....



DO PUBLICZNOŚCI

W ciągu całym Urzędowania mego, w którym usilna praca i nie przzerwana czynność, innego nad użyteczność i zasługę zamiaru nie miały; w którym prywatne potrzeby poświęcać zupełnie Krajowi memu usiłowałem; zgorliwością ścisłego dopełnienia wkładanych na mnie obowiązków, umiem oraz tkliwego Serca delikatność połączyć. Agdy widzę iż ta Lustracya moja Fabryki Sukienney Krakowskiej tak dalece Duch niechęci przeciw mnie oburzyła, iż ustronnie ścisłość Examinu, i surowość mu towarzyszącą, jednostronnością śmia niektórzy nazywać. Czuły na honor nad który nie cenić nie umiem, chlubno mi przychodzi z wszystkich czynności moich do Lustracyi tey stosownych publicznie Powszechności całej zdać sprawę, która naysprawiedliwszym Sędzią wszelkich w tey mierze czynionych przezemnie kroków będzie.

Pamiętny na poprzysiężone Obowiązki Kommissarza, i ochoczy w wykonaniu tych wszystkich które szczytający mnie wybór P. Kommissyi moiej, iako Lustratorowi, w

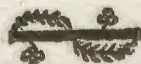
rozmaitych już Obiektach Instrukcjami przepisywał; za najsłodsza znam powinność, jak naydokładniey i iaknayaśniej to Dzieło moje wyłuszczyć, abym niewątpliwy dał dowód, iż będąc składem ufności publiczney, nie takowego nieuczynilem, coby ja nadwerężyć, lub mnie skazić mogło.

Przewidzieć nigdy nie mogłem, abym wszrząd tak miłej pracy, wszrząd tak swobodnych Uwag przynies czynionych, wszrząd tak słodko schodzącej mi na Usługach publicznych chwili, uyrzał Duch przeciwności z gorliwością moją o zasługi emulujący.

Pięć Niedzieli czasu (bez opuszczenia rannych Sessyów) nad tą Lustracją strawiłem; w przyczynę upadku Oney wchodziłem, które wynalazczy wyłuszczyłem; Opinią ku ulepszeniu losu Fabryki Teyże ułożyłem, w której, po roztęsnieniu dośkieknionych przezemnie przyczyn Jey upadku, wyexaminowawszy ściśle uwagę początki, czyli prawdy fundamentalne Ekonomiki Polityczney, od których J. P. Like w Administracyi Swoiey się oddalił, zasadzony na tychże uchybionych prawidłach pierwiastkowych, podałem P. Kommissyi moiey niektóre Uwagi, które niedośćne światło moje, a raczej Nauka i gorliwość mi podały. Urządzenie nowe czyli Ordynacyą przepisałem, i nierządowi tamę położyłem.

Nie dosyć natym. Tłum przeszkód, które za zwyczaj przy każdym nowym Urządzeniu zwykły się cisnąć, próżno i teraz przy szczeręj pracy i czuności moiey się wdzierał, gdy nowe dostrzegłem czynione zamy

chy na obalenie rosnącego zwolna Dzieła mego; tak dalece, iż zasady Prawodawstwa, Początki Ekonomiki, głos prawdy, i moc rozumowania mego, zamiast kończenia rozpoczętej rzeczy, przed Intrygą w smutney bezczynności czas nieiaki zostawały, z którego korzystając, Uwagi niektóre ogólne nad Fabrykami zebrałem, które spodziewam się, same z siebie w przerwaney a nawet i w całkiem rozburzoney czynności moiey, gorliwość i chęć moją przynajmniej, są w stanie usprawiedliwić, i okazać oraz układ mój dalszy w tak ważnym Obiekcie przedsiębrany.





Z B I O R

Rzeczy w tym Pismie zawartych.

*Wniesienie przez J. Seb. Dembowskiego
na Sessyi Kommissyi Porządkowey dnia 26.
Marca 1791. uczynione.*

*Rekwizycja Prześw. Kommissyi Po-
rządkowey Cywilno - Woyskowej Kra-
kowskiéy P. K. i P.*

*Nota odpowiednia Szlachetnego JMc i
P. Like Kasyera Fabrycznego.*

*Bilans Tegoż przy Nocie wraz zło-
żony.*

*Powtórne wniesienie J. Seb. Dembow-
skiego na Sessyi Kommissyi Porządkowey
względem Teyże Fabryki Sukienney, Dnia
19. Kwietnia 1791. Roku miane.*

*Nota podaná od Kompanii Fabrycznéy
Prześwietnéy Kommissyi Cywilno - Woysko-
wey.*

*Kopia Instrumentu Prześw. Kommissyi
Cywilno - Woyskowej J. Seb. Dembow-
skiemu*

skiemu Kommissarzowi do zlustrowania
Fabryki Sukiennéy Krakowskiéy pod Dniem
9. Miesiaca Czerwca 1791. Roku wydaná.

Obwieszczenie poprzedzające Oblikwi-
dacyą Pretensyow Fabryki, i do Fabryki
mianych, przez J. Seb. Dembowskiego u-
czynione dnia 28. Czerwca 1791.

Excerpt z Raportu Lustracy Fabryki
Sukiennéy Krakowskiéy przez J. Seb. Dem-
bowskiego Podanego na Sessyi Kommissyi
Porządkowéy Cywilno-Woyskowej dnia 25
Lipca 1791 Roku.

Przyczyny upadku Fabryki Krakow-
skiéy.

Opinia.

Krótkie zebranie Uwąg nad Fabry-
kami w ogólności, a w szczególności nad
Fabryką Sukienną Krakowską.

WNIESIENIE

przez

J. SEB. DEMBOWSKIEGO

Na Sessyi

KOMMISSYI PORZĄDKOWEY

Dnia 26. Marca 1791. Roku

UCZYNIONE.

WZBUDZAĆ w Was szlachetne uczu-
cia iakie, Panowie moi, lub uprze-
dzać one, nie iest nigdy mym za-
mysłem, i nie iest nawet w możno-
ści słabéy wymowy moiéy.

Fabryka Sukienna o któręy tu mó-
wić mi przychodzi, iest Fabryką Kra-
iową, iest Fabryką zaszczyconą Pro-
tekcyą Obywateli Woiewodztwa na-
szego, mającą na czele swoim zna-
komitych w Obywatelstwie Mężów
za Dyrektorów, z których niektórzy
Członkami są Kommissyi naszéy. Wy

ią zapewne lepiéy odemnie znać możecie; ale gorliwszym iak ią, o los iéy, nikt bydz nie potrafi. Z tego więc powodu mam honor niektóre Uwagi Prześwietnéy Kommissyi przełożyć.

Tak chwalebne onéy założenie winniśmy W. JMci X. Wacławowi Hrabu Sierakowskiemu, Kan. Kated. Krak. który z przykładnym dopełnianiem Kapłańskich obowiązków, z ochoczym i wiernym sprawowaniem pracowitego Urzędowania w Trybunale Głow. Koron. umiał szczęśliwie cnotę rzadką połączyć daniem wsparcia nędzy i ubóstwu, a na koniec założeniem dla Kraiu nowéy Fabryki Sukiennéy.

Miłość Oyczyzny iedyną była pobudką Mężowi Temu, cnotą i zasługami i osobistemi przymioty okrytemu; za co prawdziwą nadgodę ma Prawo w sercach czułych Obywateli poszukiwać.

Trzy lata w Maiu kończyć się będą, iak znakomici Prześw. Woiewodz-

twa Obywatele, oddawszy publicznie na zjeździe w Krakowie sprawiedliwość Fundatorowi onéy, sami ią w opiekę swą wzięli. Zbliża się ow moment w którym kończy się czas Administracyi Osobóm nią zawiadującym; w którym Jeneralny examen z trzechletniéy Administracyi uczynić będzie potrzeba; weyrzec w stan téyże Fabryki, i iéy Fabrykantów; iéy urządzenie, i co w nim było niedoskonałego poprawić, zobaczyć oraz, czy przepisy w Ordynacyi iéy zawarte ściśle przez każdego zachowywane były, tudzież wiele było w tych trzech leciech Percepty, i z jakich źródeł te wynikiły? iaka z nich expens prowadzona była? i czy ta zupełnie podług przepisów iest czyniona?

Prawo pod tytułem „Komissye Porządkowe, Cywilno-Woyskowe &c. „mowi pag. 46. „Rękodzięła różne, „Kruszce i-wszelkie kopalnie, iakie „się w którym Woiewodztwie czy

„ Powiecie znajdują, bądź już w za-
 „ łożonych, bądź i założyć się ma-
 „ iących Fabrykach, uwiadomi o
 „ nich Kommissya Porządkowa Kom-
 „ missyą Skarbową, z dostatecznym
 „ wielości i gatunku wyrabiających się
 „ lub wyrabiać się mogących Matery-
 „ ałów opisaniem, nie wdając się by-
 „ naymnięj w żadne rozporządzenia
 „ ani Rewizye, a to, tak dla zniesienia
 „ się Kommissyi Skarbowéj z Kom-
 „ missyą Woyskową, ażeby Materyały
 „ w Kraiu fabrykujące się Mundur, Broń,
 „ i inne Rekwizyta dla Zolnierza do-
 „ starczyć mogące, przez Woysko za-
 „ kupowane, pomnażały ochotę, i spo-
 „ sobność zakładania i utrzymowania
 „ Fabryk Kraiowych.” — Należy nam
 przeto Fabrykę ową wprzód poznać,
 abyśmy dopiero dostateczny Jéy o-
 pis Prześw. Kommissyi Rzeczypltéy
 Skarbu Koron. dać mogli.

Jedna mnie tylko uwaga zastana-
 wia, iż Prawo rzekło — nie wdając
 się w żadne rozporządzenia ani Re-

wizye — Rozporządzanie nam w ca-
 le potrzebne nie iest, bobyśmy na-
 wet tym samym nadwerezali świę-
 tość Prawa własności; lecz bez Re-
 wizyi nic też wiedzieć pewnego nie
 będziemy mogli, ani też Prześwie-
 tną Kommissyą Rzeczypltéy Skarbu
 Koron. o niczym uwiadomić nie po-
 trafiemy.

Zdawało by mi się raczéy aby
 (gdy powszechna zaydzie J. WW.
 Panów iednomyślność) Kommissya
 Nasza zgłosiła się w tej mierze do
 J. W. Woiewody obligując Go, aby
 raczył, uznawszy w tym Dobro Wo-
 iewodzkie, Okolnym Listem swoim
 obwieścić nieprzytomnych tu Oby-
 wateli składających téż Fabryki
 Kompanią o zamiarze Kommissyi Na-
 széj wyexaminowania Stanu Onéy-
 że, i oraz podania środków do ule-
 pszenia Jéy bytu; i zabezpieczenia
 Jéy trwałości na dal; ile że Toż samo
 Prawo. cokolwiek wyżéj, pag. 42.
 zlewa na Kommissye Nasze obowią-

zek formowania Projektów Ekonomicznych służących do dzwignienia w Kraju Rolnictwa, Rękodzieł, i Handlu.

Lecz nie dosyć na tym, wolno Partykularnemu, lub Kompanii iakię rozrządzać swą własnością tak, iak Jm się tylko podoba; lecz Magistraturze takię, iaką jest Kommissya Nasza, nie przystałoby wcale tym czasowe tylko układy robić, i przed się brać rzeczy któreby długo trwałemi bydz nie mogły, albo też któreby tylko w pozornym użytku rzeczywiście szkodę Kraiowi ściągaly; przeto zastanawiam się trochę uwagą nad ważną Ekonomiki kwestyą; "czyli założona w Woiewództwie Naszym Fabryka Sukienna prawdziwie być może użyteczną Kraiowi? w czym? i iaki Taż skutek na Rolnictwie uczyni. Nie mnię czy może się Ona na po graniczu na dal utrzymywać? mając w tak bliskim Sąsiedztwie wzrastają-

"cy Przemysł na Ludwinowie"? —
Co do pierwszego.

Rolnictwo iedynym jest bez wątpienia Bogactw Kraiowych Zródłém; lecz podług Ekonomiki Politycznéj Rękodziła i wyzwólone Sztuki, godne są przynajmnię drugie zastąpić miejsce.

Nikt wątpić nie może, iż skoro tylko Rolnictwo do pewnego stopnia wydoskonalenia dojdzie; skoro Toż sprawi (a) Ludność w

(a) Własność i wolność, czyli wolne użycie swęj własności, nayıpięwszą jest zasadą zaludnienia Kraiu. Bez tych ani Rolnictwo, ani ludność większa, z iego Reprodukcyi pochodząca, ani ulepszenie Stanu Rolnictwa bydz nie mogą. Powiedziałém, iż skoro tylko Rolnictwo sprawi w Kraiu Ludność przewyższającą liczbę Ludzi potrzebną do uprawy Roli; to się ma rozumieć, iż przez wzrost, i ulepszenie Rolnictwa, wydoskonalą się oraz sprzętaie, i narzędzia Rolnicze; przez co pomnożą się też sposoby do pospieszniejszey uprawy Roli, z mnieyszą nie równie liczbą Ludzi, iak dotąd don używać mu-

Kraiu przewyższającą liczbę Ludzi potrzebną do uprawy Gruntów; skoro zyzność i obfitość rzeczy do życia potrzebnych przywiedzie Kraiowych Mieszkańców do potrzeby poszukiwania rzeczy do wygody służyć Im mogących; skoro na ostatek część znaczna Ludzi przez nieużyteczność w Stanie Rolniczym wystawioną by była na los próżniactwa; iasna sama z siebie wypada prawda, że ciż Ludzie mogą się chwycić Rękodzieł i Indstryi, aby tak obfitym Produktom Kraiowym kształt taki odmiénic, iż by te do użycia sposobniejszemi się stały, i Onym większą sprawić Cyrkulacyą, co też Rolników do pilniejszego chodzenia okół Roli zachęci-

siemy, z których inni do Rękodzieł, i Rzemiosł użyci bydzby mogli, bez uszkodzenia bynajmniej Rolnictwa — Więc względnie do potrzeby uprawy gruntów powiększy się Ludność bez przymnożenia Ludzi, iedynie za pomocą udoskonalonego Rolnictwa.

Wszystkie okoliczności uspsabiające Kray Nasz do zakładania Fabryk na wyrabianie Produktów Kraiowych, widzę, oprócz dwóch; to jest: udoskonalenie Rolnictwa do tego stopnia, do którego by Go przywieść można, i oprócz zbytniey Ludności (b).

Co do Rolnictwa — Rolnictwo tak dzielnym przeszkodom wynikającym z Rządu dawnego i Administracyi wszystkich Jego części jest podlegle, tudzież zawadom będącym w Prawach Kraiowych, a nawet i zdrożnościom pochodzącym z bytniey wielości kapitałów leżących, bez żadney prawie Cyrkulacyi, lub po Mia-

(b) Niewola Poddanstwa, wyzuwająca, iż tak powiem Chłopa z Człowieczeństwa, tamę kładzie Ludności, przemysł zagradza, odeymuie chłopu przywiązanie do Gruntu, którego on nie jest właścicielem, tylko rzeczą poddaną osobie Tego, któremu robocizny odrabia.

stach znacznych (c) zatrzymanych, iż bez znaczney w téj mierze reformy Rządu i Konstytucyi, żadney mieć nie można nadziei ulepszenia kiedy losu onego.

Co do Ludności — Ta u Nas jest zbyt małą w proporcji konsumpcyi dziś wewnątrznie bydź mogący Produktów Kraiowych, w proporcji obszerności Ziemi którą posiadamy, i na koniec w proporcji już wydobytych Gruntów uprawy Rolniczey potrzebujących. Ta ludność mówię, która náy pierwszym celem Rządu do bręgo bydź powinna, która przez sprawienie większey konsumpcyi wewnętrzney Produktów Kraiowych nie

(c) Kto inaczej jest przekonany, ten chyba zaprzecza iednę z początkowych Prawd Ekonomiki polityczney; iż Ziemia nie podległa swoihey zyzności, wydaie tylko w proporcji tego co bierze. Ona zaś zawsze brać będzie mało, ieżli dochody Obywatelskie w Miastach większych trawione będą.

równie z większą dla Kraiu korzyścią, nadgrodziłaby Nam, potrzebę dziś Nas ciskającą, do poszukiwania Portów Morskich, i Handlownych Traktatów; (d) ta na koniec Ludność, na ktorey náybardziej Nam zbywają.

(d) Bo o cóż Nam náyistotnięj w Handlu Gdańskim idzie? nie o Pięniądze zapewne, gdyż te wcale do z bogacania Kraiu nie dopomagaia. Pięniądze w Handlu nic innego nie są, tylko miarą okazującą wartość rzeczy w Handlu cyrkulującą, lub Rękomyią będącą między przedaiącym, a kupującym, zabezpieczającą im dobrą wiarę: w Handlu nie idzie tylko o zamiannę Produktów nad potrzebę zbywających za Produkta Kraiowi potrzebne; Te bowiem tylko prawdziwie czynią Kraiu Bogaćstwa: Pięniądze zaś w tedy prawdziwym stają się Bogaćstwem, gdy te za potrzebne do konsumpcyi wewnętrzney Produkta zamienniane bywają — Pięniądze nie przyczyniają w zamianie Handlowey Produktów, tylko dają Nam w równy wartości iednę Produkta za podobną wartość Pięniędzy, gdy tém czasem Produkta ziemne, za pomocą Rolnika, przez coroczną ziemi reprodukcją, Produkt rzeczywiscie pomnażają; nakoniec niedostatek piędędzy

Miłość własną, której zaciętość i upór nąymocniejszym rozumowaniem przezwyciężyć nie można, i o-błąda (e) kształtną postać nąyszkodliwszym rzeczóm dającą, tak zrę-

zastąpić można Kartami, Wexlami, Cedu-kami, kredytem, a nie urodzaj zaś Produktu nie zastąpić nie może: przez co jest oczywista rzecz, że Pięniądze nie czynią istotne bogactwo Kraiów, tylko Produkt który nąygłówniejszym jest Handlu celem — Z czego więc wynika, iż w Handlu Gdańskim nie oco innégo Nam chodzi, iak tylko o sprawienie konsumpcyi produktów Kraiowych, dla zachęcania Rolnictwa Naszego, i oraz o nabycie na tomiast innych rzeczy Kraiowi potrzebnych — Przez powiększoną Ludność toż samo w Kraiu pozyskamy, co teraz nieszczęśliwie w Portach Morskich szukać zniewoleni iesteśmy. Przez Ludność, konsumpcya zewnętrzna zamiéni się w wewnętrzną, przez co Rolnictwo Kraiowe pewną u siebie mieć będzie konsumpcyą; i oraz przez powiększoną Ludność znaczna część Produktów za Granicą wyrabianych, a do Nas sprowadzanych, u Nas w Kraiu mogłyby bydz wyrabiane.

(e) Przesady i uprzedzenia.

cznie Duch Narodowy mamieć umie-ia, że na tych nieprzyzwoitościach nie każdy się pozna, i nikt zupełnie zasłonę prawdy uchylić się nie odważy z boiaźni wystawienia siebie na niebezpieczeństwo. Tak mocne jest tych dwóch dziwotworów Panowanie, że prostota ślepo jest im podległa, a oświeceni, choć w duchu wzgardzają niemi, na pozór iednak zarówno (przeciwną naturze człowieka) czołobitność im oddają. — Lecz wieleby o tém mówić potrzeba, wracając się do Materyi.

Gdy tedy w Uwagach dopięro nad Staném Kraiu Naszego czynionych okazało się, iż dzisiejszy byt Rolnictwa, i rzeczywista ludność nie odpowiadaia ieszcze zupełnie kondycyom nie odbycie potrzebnym Kraiowi usiłującému bogacić się z Rękodziół; należy Nam więc iak nąyostrożniey w zamiarze tym postępować, abyśmy podobnégo na sobie nie zrobili doświadcze-

B

nią, iakie Wielki Wieku swégo Minister Francuzki *Kolbert* ze szkodą Kraiu Swego uczynił, za Panowania LUDWIKA XIV.

Prawodawstwa Ekonomicznego náypiérwszym célem byđź powinno, wzrost i pomnażanie się Rękodziét i Sztuk wyzwolonych iak náyściśléy stosować do Rolnictwa; gdyż to iedynym iest Bogaćw Kraiowych źródłem; Rękodziéła i Handel od niego byt swoy biorą, a zatém zawsze iemu podległe byđź powinny.

Rolnictwo wydaie Produkt, i pomnaża go, przez coroczną Ziemi Reprodukcyą; Rękodziéła kształt tylko Produktowi przemieniaią i usposabiają go, iż tak rzekę, do użycia; Handel zaś tylko cyrkulacyą mu daje, (f) bez Rolnictwa, tamte dwa byđź nie mogą; bez tych zaś Rolni-

(f) Handlowi, potrzeby ludzkie początek dały, iakoż Handlu nie inny iest zamiar, tylko aby Ten, przez Cyrkulacyą, potrzebne Kraiom i Lúdziom dostawiał Rzeczy.

stwo (acz uszkodzone) ostać się może.

Aże Fabryka ta Sukienną założoną iest z Produktu Kraiowégo, i z Fabrykantów nieużytecznych Rolnictwu, którzyby wprzypadku rozpuszczenia téy Fabryki próżniactwem i hultajstwem, a nie Rolnictwem się bawili; Z tych więc powodów, dwie widzę w utrzymywaniu Tey Fabryki dla Kraiu korzyści; piérwszą iż ta zachęci większą pilność w pielęgnowaniu Owiec, (co nie małym iest artykułem Rolnictwa;) drugą, iż szkodliwi i niebezpieczni Lúdzie póżytecznemi się stają przez pracę Rąk swoich.

Co do drugiego założenia niégó, — śmiem twierdzić, iż ta Fabryka, lubo na Pograniczu samym iest założoną, może bezpiecznie na dal utrzymywać się, bez náy mniejszey boiaźni, aby wzrastający Przemysł na Lúdwinowie iey kiedy szkodzić mógł; lecz starać się koniecznie potrzeba, aby Kompania Fabryczna nie wzbiła-

ła się z razu w Ambicyą przepychu, tylko ściśle trzymała się śródka umiarkowanego; bo jeżeli Sully Wielki Minister Francuzki pod Henrykiem IV. błdził zbytnim zaniedbywaniem Rękodzieł Francuzkich, tedy nie mniey i Kolbert słusznę podpada naganie, że w dzwiganiu onychże, żadnę pewną czynić nie umiał różnicy, i w układach Fabryk, granic przyzwoitych nie zachował.

Swięży w Kraiu Naszym praktykowany tu przytoczę przykład. Tyzenhauz Podskarbi Litewski przedsięwziął Fabryki doskonałe w Ekonomiach Grodzieńskich założyć; iakoż do tego stopnia doskonałości nawet iedwabne Materye Kraiowemi Fabrykantami (acz pod dozorem Cudzoziemców) robił, iż te cudzoziemskim nie ustępowały; lecz że Materye te z Zagranicznego iedwabiu wyrabiane były; wypadało tedy Cenę tych Materyałów (nietylko w proporcji kosztu na Fabrykantów i

Fabryczne naczynia łożone) podnieść, ale nawet i w proporcji za Granicą drogo kupowanego Materyału. Wygodnię tedy było każdemu, Zagranicznych Fabryk Materye, za tańszą Cenę kupować, iak w Kraiu wyrabiane tak drogo płacić; przez co też Percepta Tymże Fabrykom nie rosła, a Expens ustawnie pomnażając się, upadek tymże sprawiła.

Minister Ten, wielkie miał dla Kraiu widoki, lecz przesadzeniem zgrzeszył; bo w zakładaniu Fabryk z Zagranicznych a nie z krajowych Materyałów, Rolnictwo Kraiowe nie zachęcał, a nawet kilka tysięcy Ludzi od Roli prawie do Warsztatu oderwał; a wszystko to na samych tylko próbkach się skończyło. Tyzenhauz powinien był zawsze pamiętać, iż tyle tylko Rzemiosłom i Rękodzielom sprzyjać należy, ile sprzyjanie to Rolnictwu Kraiowemu użyteczne być może, a nie ciążące,

Szczęśliwy, kto z obcych korzyść umie przykładów, i komu nie-szczęścia innych za pobudkę do roz-ważania i uwag służą.

Tę ja tedy powodowany pobud-ką, w świeżey mając zawsze pamięci Stan dzisiejszy Rolnictwa Kraiowe-go i Ludności, sądziłbym, iż mając wzgląd na pierwsze, należałoby Kom-panii Tęj Fabryki ściśle pamiętać, aby Sukna z saméy tylko Kraiowéy wełny wyrabiała; a z przyczyny ma-łéy Ludności Naszéy, druga wypa-da Uwaga, iż Fabrykanci onéy tacy bydz powinni, którzyby Rolnictwu ża-dnego uszczerbku nie czynili; to jest z razu włoczęgi i Aresztanci, iak dziś są; z czego iasny wypada wniosek, potwierdzający powyższą uwagę moją, iż ta Fabryka poty nie będzie w Sta-nie porywać się na przepych robie-nia droższego Sukna, poki ciż Fa-brykanci przez długie i pilne około Rzemiosła swego chodzenie, nie sta-

na się sposobnieyszymi do zręczniey-szych i kształtnieyszych robót.

Z tych tedy powyższych uwag wypada potrzeba wyszukiwania spo-sobów przyspieszających Fabrykan-tóm wydoskonalenie się w swoim Kunszcie: do czego skuteczniejszego nie widzę sposobu, iak zamienienie stanu niewolniczego tych biednych Fabrykantów, w stan swobodniczy; osładzając im ich trudy przez nadzie-ię pewną odzyskania im pierwotnéy własności osobistéy i wolności; oraz korzyści którą by im, w proporcyi ich wydoskonalania się, zapewnioną była.

Tak w Rolnictwie, iak też i w Rę-kodzielnach, a nie mniéy i w Wyzwo-lonych Sztukach, Rolnik i Fabry-kant tym szczerzéy do swoiéy rze-czy się bierze, im więcéy w niéy ko-rzyści dla siebie upatruie, i gdy da-leki od wszelkich przykrości (zwy-czaynie Mu przy pracy wyrządzanéy) swobodnéy doznaie spokoyności; gdy

ten nakoniec, nie posępnęły zwierchnęły Władzy miusem, lecz szczerze własnym kierowany Interesem, zabiera się do pracy w pomnieniu Ziemięnych Produktów i przemysłu, na wykwintne Onych wyrabianie, i kształtne tychże przeistoczenie.

Egipcyanie, Persowie, Chynczykowie, i Indyjanie wśród Bogactw które natura Kraie ich obdarzyła najsławniejszymi wynalazkami Rękodzieł, Kunsztów i Rzemiosł słynęli. Ten sam by los i Kray nasz bez wątpienia spotkał, gdybyśmy więcej trochę ludzkość pokochać chcieli, a przytym lepięcy Człowieka cenili.

Jeżeli więc Kompania Tęj Fabryki Sukiennęj podług tych Uwag postępować sobie będzie, mogę sobie pochlebiać, iż ta nie tylko prawdziwie użyteczną się stanie Kraiowi, nie tylko służyć będzie do zachęcania pilniejszego pielegnowania Owiec; ale nawet; mimo wzra-

stającego na Ludwinowie przemysłu, na dale utrzymywać się będzie mogła; a z czasem przy wydostanieniu się Fabrykantów, przy nowęj Rządu Reformie, uchylającę wszelkie przeszkody Rolnictwu, Rękodzielnictwu i Handlowi (o których obszernej trochę w Trzecięj Części o Podatkowaniu mówić będę) znacznie-szego wzrostu tęj Fabryki spodziewać się można.



*Rekwizycyá Prześw. Kommissyi
Porządkowey Cywilno-Woyskowey
Województwa Krakowskiego, Po-
wiatów Krakowskiego i Proszow-
skiego.*

Kommissya &c. czuła na obowiązki Prawem Seymu terazniejszego Jey przepisane, gorliwa o los Kraiu, i tkliwa na interes Obywatelów formujących Kompania Fabryki Sukiennęj w Krakowie Roku 1788. w

swoją Opiekę objętej, czyni Rekwi-
zycją do Szlach. JMci Pana Like
Dyrektora téż Fabryki aby na dzień
15. Kwietnia złożył w Kommissyi Or-
dynacyą, i wszelkie urządzenia téy
Fabryki które przez cały ciąg trzech-
letniéy Administracyi jego do dnia
dzisieyszego poczynione były, z przy-
łączonym Opisem dokładnym wzro-
stu schyłku lub podnoszenia się onéy,
z któregooby Kommissya, iak náy-
lepiéy o stanie onéy sądzić mogła. Nie-
mniéy Rejestra Percept z wyraże-
niem zróżdeł zkład, wiele, w którym
dniu Kassa Fabryczna Perceptowa-
ła, iaká z tychże Percept czynioná
była Expens, na kogo, lub na co,
kiedy, przez kogo, i iakim Prawem,
tudzież Rapport iasny wielości i ga-
tunku wyrobionych, przez lat 3. Ma-
teryałów, z wyrażeniem wiele ich w
którym Miesiącu wyrobiła, lub przy-
náylniéy wyrobić by mogła. Ponie-
waż zaś dnia 8. Maia expiruje czas
Subskrypcyi Jchmość PP. Obywate-

li, zaczem JMśc Pan Like będzie
chciał Kommissyi Naszéy podać Plan
dalszego utrzymania tegoż Szpita-
lu Fabrycznego, aby zważywszy Kom-
missya środki przez niego użyć mo-
gące, sądzić o dalszym bycie i trwa-
łości funduszu tego mogła.

Nota odpowiednia Szl. JMci P. Like.

Składam Ordynacyą Urządzenia
Fabryki było według przepisu téż
Ordynacyi dnia 8. Maia 1788 Roku,
byli połapani ubodzy tak w Mieście
iako téż po Przedmieściach do Szpi-
tala S. Ducha, zgromadzeni do 270.
Osób. ci byli uczeni przez Maystra
którzy do czego byli zdadni, ciż by-
li żywieni i okrywani według Ordy-
nacyi i tych codziennie przybywało
i ubywało częścią przez ucieczkę z
tych zaś ubogich udało się do robót
przeszło 81. którzy kontynuują robo-
ty aż do tych czas w pierwszych
ośmiu Miesiącach było składki z po-

życzanemi i za Sukna przedane Zł. 37,550. gr. 28. a nie zostało tylko według obrachunku ośmio miesięcznego Zł. 9738. gr. 1. oprócz Warsztatów i Reperacyi i te w istocie nie były. Ponieważ pierwszy Master wysoką Cenę Sukna i wełny do Inwentarza podał, Sukna pierwsiastkowe nie były zdadne i za Flanelę sprzedawane które do tych czas zostają. Teraz według Inwentarza pod dniem 28. Marca 1791. Roku spisane go znajdują się w Magazynie w Suknach w Wełnie i na długach Zł. 10,345. gr. 24. czystych. A tak okazuje się iż Fabryka idzie w górę oprócz przysposobionych Warsztatów opłacenia Dymowego, Reparacyi, i Wiktów które były przysposobione i wypłacone jako z Tabelli przyłączonej okazuje się.

Składam Regestra Percepty od kogo wiele, w którym dniu i Retenta od których po części odbierałem i od niektórych wcale nie. Zkładam

Reiestra Expensy z wyszczególnieniem każdego rodzaju Expens za Rewersami płacone od kogo; wiele, po czemu które kwitami czyli Assygnacyami według Numeru okaże. Raport wielości Sukna różnego gatunku wyrobione przez przeciąg Fabryki nie można więcej rachować iak przez lat dwa. Wyrobiło się Sukna (według Reiestrów które składam) Postawów 805. sprzedano tego Sukna przez ten czas za Zł. 64,912. gr. 1. zostało w Magazynie w Suknach w Wełnie w długach Zł. 10,345. gr. 24. bardzo mały zarobek był ponieważ pierwsze Sukna mało zdadne przez świeżo uczących się, nie mogły być dobre teraz zaś musi się sposobić Fabryka w lepsze Gatunki nad Zagraniczne żeby przedarż była większa i już po całym Kraju rozchodzą się iak widzieć się daie z Regestru przedarży.

Ieden sposób iest utrzymania Fabryki Sukiennéj z Prowadzenia Lu-

dzi z kilkun Tysięcy Zagranicznych tak mających, iako też wycieczonych Robotników których ucząc nie małą szkodę przynosi Fabrykom tak w welnie iako też wiktuiąc ich, iako świeży przykład z Fabryki Krakowskiej okazał się a iako we wszystkich Kraiach zwyczajem jest iż chcąc utrzymać Fabryki Kraiowe nakładają znaczną opłatę od Postawu Sukna (g) Zagranicznego na fundamencie *Legis Sumptuariæ* oprócz Cła zwyczajnego przez co się Fabryki będą sposobiły w iak najlepsze Gatunki Sukien ponieważ będą pewni przedarzy jeżeli to nie nastąpi muszą Fabryki Kraiowe upaść iak już wielu

(g) Argument ten, zbija się § 7. Część I. o Podatkowaniu. vide pag. 22. 23. 24. i 25. Edycyi Pierwszey w Krakowie wydanej, a zaś całe Systemma fałszywéy Ekonomiki w téy Nocie zawarte, zbija się prawdami Fundamentalnemi, na końcu Działu tego, w Uwagach Ogólnych zawartych.

J. WW. Panów znaczne nakładyłożyli na Fabryki a bez skutecznie, iako się widzieć daie z Regestrów iak wielki zysk przynoszą Fabryki Kraiowi. Miała Fabryka Krakowska Żebracka z ostatniego porachunku Summę Zł. 9,738, gr. 1. temi robiąc żywiła Ludzi 82. i to nie wszyscy zdolni do robót przez początkowy krotki przeciąg czasu nie można dłużej rachować iak lat dwa targowała Zł. 64,912. gr. 26. które w Kraiu zostały i ubóstwo miało z czego żyć i Sukna doskonale wyrabiać iako się z probek okazuje. W stanie jest Fabryka Krakowska wyrobić na czterech Warsztatach Sukna przez Rok 600. Postawów po 30. łokci a pomnożywszy Warsztaty więcéy można zrobić gdyż ieden Warsztat lekko robiąc wyrobi na Rok 150 Postawów. Na ieden Postaw wychodzi Wełny $\frac{5}{4}$ Kamienia a na 600. trzeba Wełny 750. Kamieni ale na to trzeba wczesnych zadatków żeby w cza-

—
—
sie Wełny skupować na tym cały
fundament zawisł. Pórzadek mamy do-
syć oprócz tych które A&u teraz się
znaydują w Fabryce, iest ieszcze na
mieyscu przeszło 100. które na Fa-
brycznym Wiekcie się uczyły, i te
chociaż służą mogą bydz sprowadzo-
ne.

15. Aprylis 1791.

Karol Like
Dyrektor i Kasyer.

Wierna Kopia.

*Bilans Percepty i Expenſy ze Składki danéy przez różnych J. WW. Panów od dnia 10. Kwietnia 1788.
do dnia 28. Marca 1791. na rzecz Fabryki Żebrackiéy Krakowſkiéy.*

| | Warsztaty i róż- ne sprzęty. | | Poſtuniá dla Żebraków. | | Zaſługi Piſa- rzowi i Słu- żącym. | | Reparacyá Ka- nalu, Dymowe Światło, Drze- wo i Kuchen- ne naczynie. | | Okryciá Że- braków. | | Wzrót dla Że- braków. | | Summa ogólna Wydatku. | | Summa złożo- na przez lat 3. od różnych Panów. | |
|---|---------------------------------|------------------|---------------------------|----|---|-----|---|-----|------------------------|-----|--------------------------|-----|--------------------------|------------------|---|------------------|
| Było Percepty od różnych J. WW. PP. przez lat 3. | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | 29,453. | |
| Z Kweſty. | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | 2,316. | 12 $\frac{1}{2}$ |
| Expens od dnia 10. Kwietnia 1788. do dnia 7. Stycznia 1789. Roku. | 3,514. | 19 $\frac{1}{2}$ | 204. | 9. | 196. | 9. | 2,061. | 5. | 663. | 24. | 6,440. | 16. | 13,081. | 2 $\frac{1}{2}$ | | |
| Od dnia 7. Stycznia 1789. do dnia 30. Grudnia tegoż Roku. | 147. | 5. | 15. | | 315. | 20. | 1,346 | | 242. | 22. | 3,378. | 28. | 5,445. | 25. | | |
| Od 31. Grudnia 1789. aż do dnia 28. Marca 1791. | 276. | 15. | . | . | . | . | 1,283. | 13. | 20. | 24. | 1,969. | 29. | 3,550. | 21. | | |
| | 3,938. | 9 $\frac{1}{2}$ | 219. | 9. | 511. | 29. | 4690. | 18. | 927. | 10. | 11,789. | 13. | 22,077. | 18 $\frac{1}{2}$ | | |
| Zostaie w Magazynie według Inwen- tarza w Suknie, w Wełnie, i na Długach. | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | 10,345. | 24. | | |
| | | | | | | | | | | | | | 32,423. | 12 $\frac{1}{2}$ | 31,809. | 12 $\frac{1}{2}$ |



Powtórne Wniesienie J. Seb. Dembowskiego, na Sessyi Kommissyi Porządkowey, względem Teyże Fabryki Sukiennicy, Dnia 19. Kwietnia Roku 1791. miane.

Wśród licznych obowiązków, które podobają się NN. Stanóm na Kommissye nasze włożyć, żadnych prawie nie widzę, któreby zupełnie Naszemu zostawione były urządzeniu; gdyż iedne wgłębiać, inne zaś uskuteczniać nie jest Nam wolno; tak iż wszystkie niemal obiekta w Przepisach Naszych zajęte, obfitą Nam tylko do pisania i mówienia dostarczają Materyą.

Piszmy więc i mówmy, kiedy Nam wolno, to wszystko cokolwiek sądziemy być dla Krainy użytecznym, pomocnym, lub potrzebnym; a tak gdy słodki czas Urzędowania Naszego upłynie, gdy tak miłe Usług publicznych chwile do ostatniego zbliżą się kresu, szczupłość dokonanych

Dziel i Urządzen Kommissyi, szczerą chęcią Naszą w publiczności usprawiedliwioną zostanie.

Z tych więc powodów; widząc z jednéj Strony potrzebę utrzymywania tak użytecznéj dla Kraiu Fabryki, potrzebę wspartą Prawem, które nayobojętniejsze nawet Duchy do Fabryk Krajowych pociąga; z drugiéj zaś, Strony, nie podobieństwo uskutecznienia tego tak, iakby przynależało, w Wniesieniu moim pod dniem 29. Marca na Sessyi Kommissyi Naszey mianym, radziłem, udać się w téj mierze do J.W. Woiewody Naszego, iako na czele kompanij Fabryki tey będącego, aby raczył Selszą kompanii zgromadzić, w Stan oney weyrzeć, i Kommissyą Naszą uwiadomiec o tém wszystkim cokolwiek by Nam służyć mogło do wyszukania sposobów dzwignienia Jey, i ulepszenia nadal Jey Bytu; toż samo i dzis mam honor Prześwietnéj Kommissyi pono-

wić, zwłaszcza gdy widzę, iż z podania Szlachetnego Jmć Pana Like nic dobrego, nie użytecznego, i nic pomocnego dla Fabryki Naszey uczynić nie potráfiemy, chyba że stosując się szczególnie do Prawa, z będziemy opisem niedoskonałym, i nic nie znaczącym obowiązek Prawa, nie bacząc na dawniejsze jeszcze obowiązki, które Obywatelstwo po Nas wymaga.

Natura Kraiowych Produktów sama nspasabia Polaka do pracy i Przemysłu w wyrabianiu Onych w Warsztatach; lecz dobra Administracya Rządu wszelkiemi sposobami przykładac się powinna, do wzrostu i świetności Rękodziel własnych. Jest to w prawdzie trudnym dziełem Ekonomiki Polityczney; gdyż pospolicie w praktyce, albo przesadzeniem błędzą, albo też oddalając się od Prawideł Ekonomiki (po dług których jedynie sądzić i poznać można co Narodowi Rolnicze-

mu pożyteczne, lub co też Szkodliwe) zamiast dążenia do pożytku, zbaczają na Scieszki błędne, i szkodliwe.

Miała przezorną bacność Kompania Tey Fabryki, aby Rolnictwo nie ogalać z Ludzi Temuż potrzebnych; kiedy na Winowaycach i Proźniakach przestała; iakoż uwielbić winieniem tak chwalebne przedsięwzięcie; lecz niedosyć natém; tak ieden tak też i drugi gatunek tych Ludzi nie są w Stanie uczynić kiedyś Tę Fabrykę swiatlejszą, ani z powołania swego, ani z pobudek, które ci doń mają.

Zbrodzen, który w nayprzykrzejszey Człowieczeństwa Sytuacyi zostaje, może mieć gust do tey przyniewolonéy Roboty? Możnaż w nim iaki Szlachetny zapal Emulacyi wzbudzić, gdy ten po upłynionym czasie więzienia swego, nie zawodnie wie, iż gdy w ciągu kary Jemu przepisany, za nie zda-

tnego będąc poczytany, na wolność się dostanie, i przeciwnie gdy Tenże cierpliwie ulegając, promik iakiey Nadziei okaże; po skończonym Sądowym więzieniu, innego Cywilnego jest pewien. Albo też ów próżniak, i wloczega, który nieznając słodkiego Społeczeństwa skojarzenia, i wzajemności, który naylepszą część życia swego na tulaniu się bezczynnym strawił, może resztę dniswoich zochota na pracę i użytek poświęcić? na pracę tę, któręj słodyczy i swobodney rozkoszy, nigdy uczuć, nigdy ocenić, i nigdy pokochać nie zdoła.

Są jeszcze inne Klasy mieszkańców w Kraju, którzy nie będąc ani Rolnikami, ani Właścicielami Gruntu, żadnego nawet nie znajdując dla Siebie miejsca w Robotach Rolniczych, mogą bezpiecznie chwycić się Rzemiosł; do czego by nawet własna potrzeba wyżywiania siebie Ich pociągała; iako to Ubożsi z

Miast, którzy nie są w Stanie prowadzić Handle; ubożsi Szlachta bez Possessyi, bez Kapitałków, bez przyzwoitego charakterowi Jch sposobu do życia będący, a do tego częstokroć mnożstwem Dzieci obarczani, których Los biedny i nędzny wzrusza innych do litości, a Jch samych do ostatniej prawie więdzie rozpacz, przez to szczególnie, iż Prawo (h) i na nimże ufundowana pospolita Opinia, odieła im tak pożytecznego sposobu ratowania się w Jch ubóstwie; są nakoniec nieprzeliczeni Zebracy, którzy próżniactwa professyą obiawszy, ani Kościołom pomocy, ani Kraiowi żadnego nie czynią użytku. Tych mowie Rząd Krajowy przez przeżorne Ustawy i zachęcania do Fabryk nakłonić może, przez co nie tylko Rolnictwo wcale

(h) To było powiedziano na 14 Dni przed Nową Konstytucją 3go Maja uwieczniającą sławę Sejmu, i uszczęśliwiającą los odtąd prawdziwie Wolnego Narodu.

le uszkodzone nie będzie, ale nawet znacznie się jeszcze dwigni, gdyż przez powiększenie liczby Fabrykantów, powiększy się też liczba wyrabiającego się w Kraju Materyału, z tym zaś zachęcanie i udoskonalenie Rolnictwa nastąpi, a to na koniec nie odbycie za sobą ulepszenie, i nowych nawet wynalezienie Narzędziów i Machin osiągnie, które Rolnictwu większą nierównie pomoc uczyni, a przytym w Kraju Cyrkulacją i Konsumpcją wewnętrzną sprawi.

Z czego jasny wypada wniosek, iż przez dobre Fabryki Tę Urządzenie, przez tak chwalebne Ludzi użycie, Rolnictwo nawet Nasze w górę poydzie; lecz pamiętać zawsze należy, iż Prawa stosowne do Fabryk i Rękodziel Polskich (iako będących w Kraju Rolniczym) wcale też różne być powinny od Praw dotyczących się Fabryk Zagranicznych, gdyż odmiana Klimatu i położe-

nia Kraju konieczną też różnicę w Stosunku Ustaw Ekonomicznych czynić powinna, bo Związek między Rolnictwem a Rękodzielami przeistoczyć nie można.

I tak na przykład; wystawmy sobie Polskę w téj postaci, w jakiej ją znamy dotąd; iż Ta ma Grunta w ogólności żyzne, tak, że nawet Sąsiedzkie Kraje wyższości i obfitości przewyższa, iż Ta tylko od Granicy Pruskiej, Śląsku, Galicji i Łódzkiej, Turcji, Moskwy, Inflant, Kurlandji, i miejscami przy Brzegach Rzek spławnych ma łatwość Produkta Ziemię spuszczać, wywozić, i sprzedawać: a w innych rozległościach Swoich tej sposobności niema; iż w Manufakturach Kraiowych wyrabiające się Kraiowe Produkta, pokupu żadnego prawie za Granicą niemiąż.

W takim więc Kraju, oczywista rzecz jest, iż Prawodawstwo Ekonomiczne nie mogąc inaczej wzrost

Rolnictwu ułatwić, iak tylko przez powiększenie wewnętrznej Konsumpcji, a oraz żadnego innego nie mając sposobu zyskowny dla siebie Los zewnętrznego handlu uczynić, iak tylko przez zakładanie u Siebie Fabryk takie, którychby Towary za Granicą łatwiej sprzedawane być mogły; Polska w tym Stanie będąc nie pobłądzi, gdyby nawet rozmaitego gatunku Fabrykantów i Rzemieślników u Siebie mieściła; Lubo z zbytnim naśladowaniem *Kolberta* Ministra Francuskiego porywczemi Nam być nie przystoi, gdyż iakżkolwiekby był pochlebny dla Kraju początkowy Los tego Systematu, zawszeby, później nieco, nie pomyślne za sobą ciągnął skutki.

Los Gdańska ieszcze nie udecydowany a Patriotyczne widoki Prześwietnych Kommissy! Skarbowey Koronney i Litewskiej, jeśli szczęśliwie do Skutku przywiedzione będą, od potrzeby użycia tak hazardo-

wnego układu uwolnić nas potrafią.

Lecz Fabryka Sukienna żadney mi boiaźni nie sprawuie, ówszem wielkie nawet korzyści Krajowi obiecuje; ale pamiętać Nam nayıpierwey na to należy, iż wszelkie w tey mierze użyte szrodki będą daremne i bezskuteczne, ieśli w przod Prawo nie zawaruię Uroczyscie zupełne bezpieczeństwo własności i wolności dla wszystkich Osob, które iakiekolwiek pódęymować będą starania, i czynić nakłady około Fabryk, i które przemysłem lub pracą swego szukać zechcą Zysku lub zaróbkę.

Prawo wtęy mierze zapaść mające powinno bydź ogólne, i na wszystkie Fabryki podobne Dobrodziestwo zlewaiące, a nie szczególnie na iedną iaką Fabrykę; aby chcący znówu inną iaką zakładać, niebył zniewalany sobie osobną konstytucyą lub Przywiley iaki wyłączny na nią wyrabiać; a to dla tego, aby

przez podobne Monopoliczne uchwały; Obywatele Kraiowi do zakładania Fabryk zachęcani, nie tracili chęci bawienia się Rolnictwem, póbudzeni raczey do Fabryk Monopolicznie uprzywileiowanych.

Rząd dobry bowiem, wszelkie kroki, i usiłowania swoje do Rolnictwa zamyślać powinien, i zachęcać Klasę Rolników, i Właścicieli, do nie oszczędzania pracy starania i Nakładów gruntowych, zostawując wszelkie inne wydatki nieplodne przyrodzonemu rzeczy porządkowi.

Należy wszystkim Obywatelom własność i wolność zabezpieczyć tak, iżby te pod żadnym pozorem bynajmniej i w niczym wolności w pracach, i nakładach Rękodzielnych określane, i tamowane nie były, ani przez Cła lub iakiekolwiek opłaty, dające powód do Kontrebandów ani Monopoliami lub Przywilejami wyłącznymi krzywdzącemi wolność po-

wszechną, ani cierpieniem Cechów tamujących wzrost Przemysłu, ani też na koniec przez mniemane porządki, czyli rzędności, które jakieś pracy lub Zysku, komukolwiek zabraniają; które zawód lub stratę iaką w podejmowanych Expensach sprawują, które od potrzebnych i przeżornych Nakładów napotrzebne Żywności, Materyały, Instrumenta odstręczają, które naostatek sprawują, iż Rękodzieła, albo nie tak są doskonałe, iakby być mogły, albo nie tak są tanne dla Ostatnich kupców iakby przynależało.

Rząd Krajowy nie inną Opiekę winien jest Rękodzielnom okazać, iak tylko uchylać wszelkie Zawady będące Przemysłowi na przeszkodzie.

Cech nie jest obojętnym Ekonomiki Polityczney Obiektem, Nikomu się niegodzi Rzemiosła iakiego Professyą czynić, bez pozwolenia Cechu Kunsztu owego; pozwolenia zaś tego bez znaczney opłaty dostąpić

niepodobna. Prożne Krajowego Mieszkańca lub Emigranta usiłowania będą okazać swoy talent, zręczność, lub biegłość w swoim Kunszcie, gdy Cech, którego on Członkiem chce zostać, nie tego po nim wymaga, tylko pieniędzy, na których mu też właśnie zbywa. Już tedy wszystkie Talenta Jego staną Mu się owszem tamą do przedsię wziętego Zamiaru, bo zamiast ziednania Mu względności iakiey w Cechu, ściągną zazdrość i niechęć Onego ku niemu, zboiaźni aby ow Człowiek przez talent swoy nie zaćmił do reszty, gasnący co raz bardziey w niedbalstwie Przemysł Cechowy.

Czyż Człowiek niema już być wolen taki wybor Rzemiosła uczynić iak naywięcey z zdolnością i Smakiem Jego się zgadza? Czyliż ten przed roztrząsaniem zdadności swojej wprzód na Stan pieniężny za: patrywać się powinien? Czyż dla tego, iż Cena opłaty w tym Cechu

używana, przewyższa możność Jego, On przeto w innym tanszym Cechu losu swego szukać ma bydź zniewolony? Już w takiej Ustawie nie widzę Celu zdrowey Polityki, nie mogę Ją uważać tylko za istną niesprawiedliwość, lub za ciemną przepaść, w której Światło przemysłu tępieie i ginie....

Z Ustawy więc Cechów wynika, iż wszystkie w Kraju Rzemiosła i Kunszta na dół iść koniecznie muszą, bo Rzemieslnik w Cechu zostający, używając Przywileju Monopolicznego nie ma z kim emulować, a przeto gnusnieje, i coraz bardziej się opuszcza; Ztąd nikczemne roboty Kraiowych Rzemiosł pochodzą, ztąd idzie nierzetelność, zła wiara, i nie punktualne oddanie roboty na czas przyrzeczony; przez co kredyt się psunie, ułność wzajemna się osłabia, chęć do używania podobnych Rzemieslników ustaić, ochota i gust Rzemieslników niszc-

czeie, i Przemysł Narodowy całkiem upada.

Czytajmy z uwielbieniem Prowincyi Wielkiego Xięstwa Litewskiego Ustawę, na Seymie 1766. Roku zapadłą pod Tytułem, *Miasto Wilno*, która znosi wszystkie Rzemieslnicze Bractwa i Céchy, iako Przychodniun do Miast ku mieszkaniu w stręt czyniące, a Samychże Rzemieslników przez Podatki wyniszczające; stowując, aby Kupcy, i Rzemieslnicy iako z Dobr Mieyskich, tak z Kupiectwa i Rzemiosła do Samey tylko Jurysdykcyi Mieyskiej należeli; aby każdy Kupiec, lub Rzemieslnik, chcący w Mieście osiąść, Mieyskie przyjął, i bez wszelkiej opłaty Kupiectwo lub Rzemiosło swoje sprawował. Wszak późniejsze Prawo na Seymie 1775. Roku uchwalone, szczęśliwie dwa Cechy Winiarski i Piwowarski zważyło, bo zgromadzone pod ow czas Stany przekonane były, iż cierpienie Cechów przeciwne jest

Wolności poszukiwania zarobku, i pożycia z pracy; iż Cechy szkodliwe są wzrostowi przemysłu, i wielkie za sobą bezprawia i krzywdy Królówi nawet w populacyi ściągają.

Jdźmy wyżej nieco Roku 1420. Władysław Jagiello zniósł zupełnie Rzemieślnicze i Kupieckie Bractwa. Jan Albrecht toż potwierdził 1486 Roku. Prawda iż Zygmunt I. Roku 1532 na żądanie Szlachty, Cechy Znowu przywrócił, gdy Obywatele oświadczyli iż zadnych przez Cechy Szkód nie doznają; z kolidycją jednak, aby Woiewodowie corocznie zato Cenę rzeczom przedaynym, i i Robotom Rzemieślniczym naznaczali. Co iednak okaznie Stan Polityki przewrotney w owym wieku będący, i nie warto, bytu było wspomniano chyba dla okazania odmian Systematu Polityki u nas w Kraiu będącey. Lecz zaraz w Sześć Lat potem tenże Zygmunt I. na Usilne żądanie Potłów Ziemianskich i wszystkiego Ry-

cer-

cerstwa znowu Cechy mieyskie znieść nakazał, 1538. Roku. A później znowu gdy Zygmunt wyrzał iż Sekretnie ieszcze Cechy utrzymywały się, w Lat pięć, to iest Roku 1543 wyrok swoy Kassujący Cechy potwierdził. Naostatek też Zygmunt August stosownie do wszystkich Przodków swoich Ustaw 1550 Roku Cechy skassował, i zniósł, które ze słabości Rządu Kraiowego profitując, bezprawnie, z razu tajemnie, i pokątnie, a dziś już nawet i publicznie z pogardą Praw Naszych tryumfują.

Miała Prześwietna Kommissya Krakowska dobrego Porządku Widoki swoje, aby tak dzielne Cechów nadużycie Prawa zwalić do szczytu, i zbawienne Statuta i Konstytucye od 360 i kilka lat uchwalone, do skutku przywieść, lecz prozne Jey w tey mierze usiłowania były, bo z przemocnym bezprawiem bez Wła-

D

dzy Exekucyiney miała do czynienia.

Teraz zaś, gdy NN. Stany Nową Rządu Reformę układają, gdy Materye Miast toczyć się będą, Prześw. Kommissya Rzeczyplłtęy Skarbu Koronnego na mocy Prawa sobie służącego, mocną jest Proiekt w téy mierze iako tak blisko Stanu przemysłnego tyczący się ułożyć, i na Sessyą Zgromadzonym Stanóm Rzeczyplłtey przełożyć, mocniejszyemi ieszcze pobudkami te słabe wspierając.

Niedoskonałość Urządzeń piérwiastkowych hańbić nigdy nikogo nie może; gdyż czas dopiero, doświadczenie i pilne wad przetrząsanie stopniami coraz bardziéy rzecz udoskonalają.

Fundusz ten pod nazwiskiem żebraków, był cnotliwą Ofiarą ludzkości przykładnych Obywateli; ale iéżli mi się godzi powiedzieć, z zamiarem zakładania Fabryk, i z Ekonomiką wcale niezgodny; gdyż w za-

kładaniu Fabryk szukać naypiérwéy Funduszków pewnych, stałych, i nieustannych należy, na którychby można bezpiecznie polegać, ten zaś był Funduszem żebrackim, nie pewnym, zbyt wątpliwym i sliskim; co jest rzeczą náyniebezpieczniéyszą; iakoż w roztrząsaniu ścisłym Administracyi Onego, da się łatwo widzieć, iak częstokroć trudność wczesnego wsparcia Kassy, w prowadzaniu Administracyą w popelnianie błędów szkodliwych; iak łagodność, przezorność, i oszczędność, które udziałem dobréy Ekonomiki bydz powinny wraz z przeciwnemi sposobami pomieszane były, w ciągu trzechletniéy Administracyi, tak, iż w zamęcie Cnot i ułomności, zaledwie dostrzedz można było, chwalebny zamiar Kompanii, i cel istotny iéy Fundatora.

Fundusz Fabryczny i Fundusz Żebracki, są dwa wcale od siebie różne Objekta, które, ani z sobą zjednoczone, ani sobie pomocne nigdy

bydź nie mogą. Pierwszy koniecznie wymaga Dochód pewny, i nie zawodny, któryby był w stanie zastąpić wydatki pierwiastkowe na przysposobienie Fabrykę w dóm, we wszelkie iéy potrzebne Warsztaty, Narzędzia i inne tak Fabryczne iak też Gospodarskie rzeczy; Dochód któryby był dostarczającym na coroczne koszta służące do utrzymywania w przyzwoitym Stanie rzeczy z pierwiastkowych Nakładów założone; Dochód któryby na żywność, odzienie, i płacę ludzi tamże pracujących mógł bydź dostateczny; Dochód, któryby nie tylko był, z siebie na te wszystkie wydatki dostarczającym, ale nadto któryby tak regularnie Kasę dochodził, iżby ta nigdy przerwę robocie ciągłej nie sprawiła, i nie była nigdy w potrzebie dla nie rozsądnego sknerstwa zmniejszać nakłady potrzebne, a przez to samo Dochód swój roczny, któryby za pomocą kosztów, pracy i prze-

mysłu bydź mógł. Gdy tem czasem Fundusz Zebracki żadney z tu wymienionych kondycyy nie potrzebuje, owszem nawet będąc rzeczywiscie Jałmużną inż tym samym z natury swéy wiązać nikogo nie może, ile by składki na kogo przypaść należało.

Ludzkość, i gorliwość, są dwie najsłabsze pobudki dla Dusz Szlachetnych, i oraz náyobfitszym Zródłem swobód Narodowych; w nich bowiem istotną korzysć Człowiek czerpa, zlewając na innych pożytek. — Umysł łatwiéy się ugina; lecz serce częstokroć dawną obarczone dzikością wzbrania się poddać tak zniewalającemu wdziękowi, i zwykło się czasem stawać nie czułym na odgłos jęku i Ucisku Ubóstwa.

Lecz tu między temi dwoma tak wielce sobie przeciwnemi Funduszami, należy wybrać ieden, albo obydwóm całkiem upaść dozwolić, bo przez samo połączenie ich z sobą

bezsukteczne dzwiganie iednego, koniec i drugiemu przyspieszy — Nie masz tu nad czym rozmyślać; iasna rzecz iest, iż z Jałmużny tak kosztowne przedsięwzięcie Fabryki utrzymywać nie można; a w ustanowionym stałym Funduszu Fabrycznym Zebrać pracujący swoje znaydzie wsparcie i wyżywienie — Wątpić nie należy, iż powodując się radą obowiązków, szczęśliwość Kraiową w niczym nieuszkodzimy.

Powaga i Władza z czasem ustaje, pochwała częstokroć zapomnianą, a czasem nie słusznie czynioną bywa, poślaki znikną, i czas to wszystko w niepamięci pochłonie, lecz użyteczne sprawowanie Urzędu swego, w odległym nawet zaciszu, Szlachetny Obraz przeszłości wystawia i prawdziwe uszczęśliwienie Człowiekowi przynosi.

Otóż skutek niestalego Funduszu, otoż skutek, który koniecznie wypaść był powinien.

Do tak ogólnego Fabryki téy wyobrażenia, iak ja posiadam, szczególnieyszych Uwag czynić nie potrafię, iezli te ku iakiemukolwiek onéy pożytkowi służyć mogą, [mam honor z przyzwoitym Uszanowaniem Prześw. Kommissyi moiey pod Jéy światłą rozważę poddać. A gdy dokładniey Fabrykę tę po Examinie przez Kompanią uczynionym poznamy, łatwiey Nam będzie podług ogólnych Ekonomiki politycznéy Prawideł, szczegóły stósowne do ulepszenia bytu Fabryki ułożyć.

Cóżkolwiek bądź, czy ogólnie o Fabryce téy mówić będziemy, czyli też przy dokładnieyszym Stanu iéy poznaniu, w szczególnie iéy potrzeby wniydzimy, zawsze za naypierwszy fundament dalszego iéy bytu iednomyslnie bydz przyznamy, *nayprzód* ze Strony Rządu uroczyste zawarowanie Prawem, własności, i wcale nieograniczoną wolność używania téyże własności dla wszystkich Osób,

które iakiekolwiek podejmować będą starania lub nakłady około téy Fabryki, i które przemysłem lub pracą swego szukać zechcą zysku, lub zarobku; *powtóre* Ze strony sameyże Kompanii, Fundusz pewny, stały, nie odmienny, któryby był dostarczającym na potrzeby oneyże, i któryby w czasach zapisanych, niezawodnie do Kassy Fabrycznéy wpływał — Bez tych dwóch koniecznych warunków, wszelkie inne, któreby obłąkany przemysł w niewiadomych mu początkach Ekonomiki wyszukiwać usiłował, próżne będą.

W ciemnych wiekach, gdy gruba przesądu opona nayprościeysze prawdy rozumowi ludzkiemu ukrywała, popełnione błędy wybaczyć nam należy, gdyż wtedy koniecznie przez te do zamierzonego celu iść wypadało, bo żadnych ieszcze śladów czyli Prawideł nie było podług których kroki swoje kierować by można było; lecz dziś, mając one przed o-

czyma, a wstępować w ślady Starożytnych błędów, iest tylko podać się na śmiech u Ludzi umiejących światło i bezstronnie o rzeczy sądzić.

Ludzie zupełnie w pierwiastkowej niewiadomości zostający, więcéy skłonni są zbliżać się ku pierwszym Prawdom Ekonomiki, niż Ludzie błędnemi obłąkani początkami, bo iuż nie przez niewiadomość, tylko raczéy przez błędy, a z niemi złączony nałóg, i upór miłości własnéy, z drogi prawdy, na ścieszki fałszu zbaczają.

Poki Ludzie nic więcéy nad to co ich otaczało nie widzieli, poki przemysł Ludzki w szczupłych zamkniętych obrębach, nic więcéy nad ślepe obcych zwyczajów naśladownictwo używać nie śmiał, na zdzierstwie innych każdy swego zysku upatrywał; lecz inni dziś są Ludzie, inny też Przemysł, i inna też na koniec Moralność władająca Sercem i umysłem Szlachetnego Człowieka; Moralność,

która w skutkach samych nas przekonywają, iż Człowiek tylko w uszczęśliwieniu innych swoje prawdziwe iedyne znaleźć może uszczęśliwienie.

Wkładać nakład na obce Sukna, aby naszym Fabrykóm sprzedarz ułatwiać, co za potrzeba? co za korzyść? co za fałszywa i podła Polityka? Cudze podatkiem nacisnąć, aby swemu ulżyć, iest (podług mnie) iedno co komu innemu rzecz jaką wydrzeć aby też sam pozyskać, — Brzydzą się taką Maxymą; i Nikt bez wątpienia w Prześw. Kommissyi moiej zasiadający wesprzećby onę nie śmiał.

Na obalinach obcego Przemysłu chcieć Nerodowy zakładać; iest szukać Monopolium, iest gwałcić własność wszystkim służącą, którą każdy z przyrodzenia samego ma sobie nadaną, i którą Człowiek przez wniknięcie w społeczność utracić nie może chyba przemocą, i zapamiętałą Tyrannią; słowem byłoby to rzeczywiście szkodzić sobie samemu.

Myli się, kto mniemają, iż cechowane blaszki Kruszcowe są bogactwem; *Dobra wiara, rzetelność, i nieskazane obyczaje*, iedną kredyt i ufność; przeciwnie zaś, *zła Wiara, Obłudą i nieobyczajność*, skutkują obawę, i nieufność — Pierwsze Sentymenty zastępują nieysce pieniędzy, drugie zaś bez nich obeysć się wcale nie mogą — Więc powiem; Człowiek nastający na Świętość Prawa własności, iest odrodnym Członkiem społeczności, której on iest Synem, a która szczególnie uformowaną została końcem zabezpieczenia każdemu Synowi swemu własność, którą od Natury posiada.

Nie dosyć na tym przez obciążanie Podatkiem Zagraniczne Sukna wprowadzanie onych tamowane zostanie, a przeto Fabryka niemając z kim Emulować opuszczać się będzie, a coraz gorsze Sukna wyrabiając, drożey za nie wymagając, straci kredyt, wziętość w Kraiu, i za Grani-

ca stanie się Obiektem śmiechu godnym, a na koniec wcale zgaśnie.

Wszak powszechne Europy Dzieie zaświadczą Skutek téy prawdy, lecz dla szczupłości pisma tego z Kroników podobne nie przyłączam zdarzenia, które nawet Prześw. Kommissyi Moiéy przypominać nie mám potrzeby.

Na rzetelnym postępowaniu naszym, zawisła Rękoymia rzetelności innych; idąc zaś przeciwnie drogą błędną, dalibyśmy tém samém innym pochob do wyszukiwania (przewyższających jeszcze sposobów Naszych) fortele.

Nota

Nota podana przez Kompanię Fabryczną do Prześw. Kommissyi Cywilno-Woyskowej.

Wiadomo iest Prześw. Kommissyi iako na początku Roku 1788, spisała się Kompania z Osób Duchownych i Swieckich, na obmyślenie Funduszu dla żebraków po Krakowie chodzących; aby ci przez założenie Fabryki wyżywienie mieć mogli, iako to iest dostatecznie opisane i wydrukowane pod tytułem — *Fundusz dla Żebraków*, które pismo do téy Noty przyłącza się.

To ułożenie w początku swoim bardzo piękne wykonanie odbierało, bo i spisujący się na ten Fundusz prawie wszyscy kwoty swoje ofiarowane wypłacili, i żebracy do iednego mieysca zgromadzeni z Kassy tego Funduszu wyżywienie mieli. Jurysdykcyja Duchowna starała się całą usilnością dopomagać tym zamiaróm i uskutecznienie ich załatwiać,

bo wyiednała u J.O. Xcia JMci Prymasa w ten czas Rządu Dyecezyi sprawującego na ten Fundusz Summę Zł. 10,000. i obmyśliła w Szpitalu S. Ducha miejsce dla Fabryki i mieszkania żebraków, oraz i innych ubogich przez osobne Regestra do Kościołów tak Świeckich, iako i Zakonnych przyłączyła, w tém celu, aby żaden żebrak po Ulicach nie chodził, ale żeby iedni do Szpitalu S. Ducha zgromadzeni, tam swoje mieli wyżywienie, drudzy aby Kościołów pilnujący, z Karbon na to przy tychże Kościołach będących Jałmużnę co tydzień dzieloną odbierali, iako to zaświadczy Obwieszczenie wydrukowane pod dniem 28. Maia R. 1788. do téy Noty przyłączone, w czasie kilku Miesięcy te zamiary bardzo porządnie i Regularnie wykonane były, bo przez kilka Miesięcy żadnego żebraka na Ulicy Kraków nie widział, przeto chcący Jałmużnę uczynić, albo ią w Karbonę

przy Kościołach wkładał, albo wysłanym raz na tydzień od S. Ducha z dzwonkiem tylko po Ulicach kwestującym na zgromadzonych tamże żebraków oddawał. Lecz nie można się było długo cieszyć tym porządkiem; niewiedzieć czyią winą w piątym podobno Miesiącu zaczął się napełniać Kraków nowemi żebrakami przez wszystkie bramy wpuszczanemi, którzy gdy się po ulicach i domach naprzykrzać zaczęli, ztąd winikło, iż Karbony przy Kościołach próżne zostały, a zatym i ubodzy do Kościołów przyłączeni żebrać po mieście musieli, i jałmużna co tydzień na Szpital S. Ducha dosyć obficie składana, z tego powodu ustała. Co też sprawiło i ten zły skutek, iż osoby świeckie i Duchowne widząc chybiony zamiar swego spisania się przez odnowione wloczenie się przybyłych żebraków po Ulicach, Jałmużny przez Subskrypcyą obiecaney, na dalsze lata umknęły; zaczął

więc fundusz tén zaraz w drugim Roku znacznie szczupłeć, w którego też Administracyi z okazji odmiany Maystra Sukiennego różne nastąpiły kwestye, między jednym z Dyrektorów i Kasę trzymającym, wypadła z czasem także nie mała trudność, iż J. WW. Dyrektorowie tego Funduszu jako zaięci różnemi ważnemi interesami nie mogli regularnie odprawiać Sessyy i odbierać Rachunków podług Reguł przy spisaniu się ustanowionych; w pierwszym tylko Roku z ośmiu miesięcy uczyniony był obrachunek tego Funduszu, dla uwiadomienia powszechności wydrukowany datowany dnia 20. Stycznia R. 1789. który się także przyłącza, w dalszym zaś czasie dla różnych wynikających przeszkod nie mogło przyiść do Sessyi Dyrektorów, i Obrachunku, gdy zaś w Spisaniu się Kompanii na ten Fundusz warowano iest, iż po trzech latach ma bydź nowe te-

goż urządzenie, gdy właśnie teraz kończą się te trzy lata, a dla różnych przyczyn nie może bydź złożona Sessya, z wszystkich, którzy się na składkę tego Funduszu spisali, przeto niżej podpisani z liczby Tychże, i Dyrektorowie tegoż Funduszu zważając iż Urządzenie tegoż pomyślniey poydzie pod dozorem i dyspozycyą Prześ. Kommissyi Cywilno-Woyskowéy, ile że Prawo polecilo Jéy zasiąganie wiadomości o nowych Fabrykach, tudzież władza Kommissyi Szpitalnéy na Nią iest przelana, a tu właśnie rzecz iest o Funduszu żebraków i w domu Szpitalnym umieszczonych, przeto z tych powodów niżej podpisani upraszają Prześw. Kommissyi Cywilno-Woyskowéy, aby ten Fundusz Zebracki i Fabrykę Sukienną, z niego na pożytek żebraków założoną raczyła odebrać pod Swoy dozór i zupełną Dyspozycyą.

Ponieważ JP. Like Dyrektor i Kas-
syer pragnie od dawna czasu zdać
Rachunki od ostatniego wydrukowa-
nego, . . . prosza aby Prześw. Kom-
missya czyli Sanna przez Siebie czy-
li przez Deputowane Osoby te ra-
chunki od Niego odebrała, i z tych
Go zakwitowała. Ponieważ także ro-
żne tródziły się kwestye między J.
W. Wacławem Hrabia Sierakowskim
Dyrektorem i Jmóśc Panem Liką Kas-
syerem, aby w rozpoznaniu tych Prze-
świetna Kommissya wnieść raczyła i re-
zelwowała. Nakoniec aby ten Fun-
dusz Fabryki Sukienney dla zebra-
ków założoney iak naypożyteczney
Władzą Swoją urządziła, żeby i ne-
dza Ludzka która tego Funduszu pier-
wszym była objektem, wspomóżenie
z Niego miała i Kray z potrzebney
Fabryki Sukienney korzyść odnosił.
O co wszystko niżej podpisani
dopraszają się, i całkiem ten Fundusz
Władzy Dozorowi, i Urządzeniu Prze-

świetney Kommissyi oddając głębo-
kie Uszanowanie dla Tęże Prześw.
Kommissyi oświadczają.

w Krakowie dnia 9. Maja 1791.

X. J. Olechowski Suffragan.
X. Kanty Wodzicki Opat Mogil.
X. Wyczalkowski K.
X. P. Olechowski Ka. K.
X. Ignacy Woyczyński K. K. K.
X. Lochman K. K. K.
Piotr Małachowski Wda Krakow.
Józef Wielowieyski K. O. S. S.
Mikołaj Gostkowski.
Jan Szwykowski K. Z. W. Krakow.

Kopia Instrumentu Prześw. Kommissyi Ciwilno-Woyskowej J. Seb. Dembowskiego Kommissarzowi do zlustrowania Fabryki Sukienney Krakowskiej pod dniem 9. Miesiąca Czerwca 1791. wydana.

Z powodu Prawa, gdy wszystkie Fabryki Kraiowe poruczone są Jéy Dozorowi, aby weyrzawszy w Stan onych, pomoc im dalszą obmyśleć mogła, i oraz swoją o nich Opinią do Prześw. Kommissyi Rzeczypltéy Skarbu Koronnego dała, szczególnieyszy mając powód zatrudnienia się Fabryką Sukienną Krakowską, której po Expirowanym Terminie Trigenii Prześw. Kompanii, całkiem Opieka i Urządzenie Kommissyi przez Tęż Kompanią jest oddana, gdy Dyrekcyja Téy Fabryki umacniająca JMć Pana Like do zawiadywania tą Fabryką już swoją przestała mieć władzę przez śmierć Tegoż, Kommissya obowiązuje Sukcessorów JP. Like, aż-

by z Dyrekcyi, Rządu, i czynności Jegoż zupełnie dali J. W. Dembowskiemu Kommissarzowi tłumaczenie, Rejestra i Xiązki wszystkie złożyli, istotę sprzętów i Exystencyą Sukien, Wełny, Przędzy Kommissyi oddali, Assygnacye wszelkie produkowali, Którego z pomiędzy siebie Deleguie i ninieyszym Instrumentem umacnia, do odebrania, zlustrowania, i Kommissyi doniesienia, ażeby odtąd Rząd, Władza i zawiadywanie Pełnomocne tą Fabryką zostawało w mocy J. W. JMci X. Wacława Hrabi Sierakowskiego, iako dla pomocy ubogim i pożytku Kraiowego, początkowego Wynaleziciela uprasza, który wspólnie zwyż z J. W. Delegowanym Kommissarzem przez Osoby zdadne do tego Kasę i wszelkie sprzęty do Fabryki i Rzeczy pożytek iéy sprawujące Inwentarzem odbierze, i dostateczną mieć będzie Intendencyą, w celu nąypomyślniejszego dla Kraiu i Osób Kraiowych,

Ubogich zysku, i następnie w wszelkich zdarzeniach i przypadkach oraz dla rozrządzenia dalszego do Kommissyi referować się w wszystkim będzie. Dan w Krakowie na Sessyi Kommissyynéy dnia 9. Miesiąca Czerwca Roku 1791.

(L.S.)

Obwie-

*Obwieszczenie poprzedzające Obli-
kwidacyą Pretensyj Fabryki, i do
Fabryki mianych.*

Dembowski &c. Z mocy Instru-
mentu pod dniem 9. Czerwca Roku
1791. od Kommissyi Swoięy Sobie
danego, ma honor J. WW. WW. i
Szlachetnych Obywatelów Wdztwa
Krakowskiego, tudzież i Miasta Kra-
kowa, którzy do Kompanii Teyże Fa-
bryki Sukiennéy Krakowskiéy należę-
li, uwiadomić, iż ukończywszy Kal-
kulacyą Trzechletnią Percept i Ex-
pensów Fabryki Sukiennéy, przeý-
rzawszy assygnacye, Kwity i Doku-
menta, które tylko po śmierci s. p.
Szlach. JP. Like pozostały, i od Suk-
cessorów tegoż równie iako i od E-
zekutorów Testamentu tegoż złożo-
ne były, wyexaminowawszy iak náy-
pilniéy Protokoły, Xięgi, Rejestra, i
Inwentarze Jemu złożone, przystąpi
w Piątek, to iest in Triduo od daty
dzisiéyszéy, dnia 1. Lipca do Obli-

kwidacyi Pretensyow i Długów, które ci do Fabryki, lub Fabryka do nich na wzajem miećby mogła: która to Oblikwidacya w Piątek o godzinie drugiej, po obiedzie zacznie się, i trwać będzie w proporcji większości lub mniejszości wynikających Objektów.

Dembowski Kommissarz Lustrator, mając w iak naysciślejszym zamiarze Swoim byż w czynnościach Swoich Kraiowi użytecznym nie żałując pracy i trudów przedsięwziętych, niemniéy niewzruszonym patrzy okiem na pocisk, którym czarna potwarz przeciw Niemu lub którykolwiek bądź stronie miotać usiłuje. Pozyskawszy raz ufność (którą całe Prześw. Wdztwo Krakowskie wybo-rem Jego na Kommissarza, a niemniéy i Prześw. Kommissya delegowaniem Go na Lustratora) w Nim położyli, umiejąc Ją cenić, potrafi Jm ią wiernie i nieskazitelnie dochować; a z wszelkich kroków Swoich,

nie tylko na Seymikach Elekcyynych Kommissarskich, lecz w każdym czasie usprawiedliwić się, będzie miał sobie za chlubę i słodki obowiązek. JWW. WW. i Szlachetni wzwyż wspomnieni, raczyć będą mieć wzgląd na trudy przez Dembowskiego w téj pracy doznawane, oraz na tak delikatną z Siebie saméy materya, i Terminu Piątkowego przez Siebie lub Plenipotentów pilnować; inaczéy pretensye w skrytości Serca utajone dociekać nie w Jego będzie mocy, ani też Jego obowiązkiem, oraz Dembowski ma honor wszystkich Przytomnych wzwyż wspomnianych Osób upraszać, aby Ci (ieźliby o nieprzytomnych JWW. WW. lub Szlachetnych, dokładne mieli uwiadomienie, iżby któren z Nich dług iaki, lub iakąkolwiek Pretensya miał do Fabryki) raczyli Go na Terminie tu wymienionym, uwiadomić. — Wykonawszy to wszystko cokolwiek delikatność, rozsadek, i przezorność Ma dy-

ktuie, Dembowski śmie sobie pochlebiać, iż przy ukończonym Dziale Lustracyi Swoiëy, Fabryki Sukiennëy Krakowskiëy, nie zasłużył Sobie na nic podobnego, coby Mu jakkolwiek pozor Grzechu przeciw ufności Jemu powierzony, ściągnąć mogło; a iezli iest w Naturze Człowieka bydz niedoskonałym, a On się z pod niëy wylamać nie może, starać się prynajmniëy usilnie będzie, aby błędy Jego, raczëy błędami Ludzkiemi, iak Jego winą były.

*Działo się w Krakowie dnia 28.
Czerwca Roku 1791.*

EX-

EXCERPT z RAPPORTU

Lustracyi Fabryki Sukiennëy Krakowskiëy przez J. Seb. Dembowskiego Podałego, na Sessyi Komisiji Porządkowëy Cywilno-Woyskowëy Dnia 25. Lipca 1791. Roku.

Gdy przez chwalebny Rządu Naszego Reformę, nie tylko Starożytnych Przodków Maxymy oswobodzone z szkodliwych przesądów zostały, ale nad to Duch prawdziwëj wolności dziwnym i niepojętym prawie sposobem w Sercu każdego Polaka w poiony, ugruntowany i trwale zabezpieczony, wzywa Go do chwale iedynie przez drogę zasług i użyteczność; gdy dziś wyraz Oyczyzny, przestał bydz czczym wyrazem oznaczającym szczególnie miejsce Rodu; gdy na koniec nadgroda sama stała się już zazdrością zasług, wolność zaprzeczającą czasowi przywiłëy odkrycia prawdy, a gorliwość

wiodącą do wolności oświecania Siebie; chlubno wprowadzie przychodzi mi wyznać zaszczyt, który Prześw. Kommissya moja wraz z obowiązkiem Delegowanego Lustratora do Fabryki Sukiennéy Woiewodzkiéy na mnie włożyć raczyła; a dopełniwszy iak należy się to, co ufność Wásza, świętym dla mnie obowiązkiem uczyniła, stawam, abym zukończoného Dzieła Lustracyi, taką mogli P. Kommissyi zdać sprawę, któraby wdzięczność moją oznaczała, w odpowiadaniu życzeniom, tak Wielkiéy Magistratury.



Historyczny opis, Wzrostu, i upadku tej Fabryki.

W Roku 1786. JW. JX. Wacław Hrabia Sierakowski Kan. Kat. Krakowski z Szlachetnych przedsięwzięwszy pobudek bawić się Kunsztem Sukienniczym, starał się naprzód wszystkie doń konieczne Narzędzia

i Machiny na Placu swoim Dziedzicznym na Stradomiu przygotować, na których przysposobienie 300. Czerwonych Złotych nawet u Prześw. Kapituły długu zaciągnął. — Po czym umowił się z Szlachetnym Maystrem Świerczkowskim, który w Raciborzu u Króla Pruskiego z Oycem swoim Sukienną wielką po dziś dzień trwającą Fabrykę założył, i za tegoż dozorem, Suku, Kołderki, Multany i t. d. robić zaczął, a widząc iż tam ciasno już byź poczynało, znacznie wzrastającéy Fabryce, dla zyskania obszerniejszego miejsca na Warsztaty i Czeladz, od Szlach. Magistratu Krakowskiego pozyskał Dom Poprawy, na Szpitalnéy Ulicy, za ułożonemi z obu stron kondycjami. Aże ten Dom znacznie nadpustoszały dostał, czyniąc Go do usługi swego Rękodzieła zdolnym, na 2,000. Złotych w Niego na Samę reparacyą włożył, tak, że Dom ow poprawy nie tylko stał się użytecznym Fabryce, ale nawet

zdobiącym Ulicę, Tam w przytomności licznych Państwa, przy Assystencyi Szlach. Magistratu, i wielu innych Rzemieślników obcych, Kunsztownego, Rękodziół swoje uroczystie utworzył; Ordynaryę tam swoją stosownie do Punktów Umowy z Szlachetnym Magistratem wydrukowaną za Regułę Rządu zostawił. — Pomyślnym Fabryki powodzeniem zachęcał Woiewodzenie, złożyła Kompania w Roku 1788. i na trzy lata wziąć ją w swoją opiekę przedsięwzięli. — W te właśnie czasy JP. Tycyusz z Morawy Kupiec, chcąc mieć wspólnie z JW. Wacławem Hrabia Sierakowskim ofiarował Mu 90,000 Złotych biorąc na siebie z Kraismptem wyrobić na nią Ludwinów lub Zakrzówek, i na pierwiastkowe wydatki 160,000 Złot. ze Skarbu Cesarza Jozefa dać obiecał; i onę do Galicyi za Wisłę przenieść. — Lecz JW. Hrabia Sierakowski przekładając Dobro powszechnie Kraiu nad

własne zyski, wolał widzieć Fabrykę ową w Ręku Kompanii Kraiowej; Jakkóż na lat trzy Prawa Jęj swego ustąpił. — Kompania zaraz na pierwszych Sessyach złożywszy Kapitał 6,978 Zł. na trzy lata na rzecz Zebraków go ofiarowała, ustanowiwszy iednak, aby JW. Hrabia Sierakowski zarządzał Kunsztem, i aby Jemu Protokoła oddane były, a zaś Szlach. JP. Like Zebractwem zawiadywał, i trzymał u siebie Kasę, z której szczególnie za Assygnacyami JW. Hrabi Sierakowskiego na Fabrykę miał expensować. W takim więc stanie rzecz była, gdy JWW. i WW. Dyrektorowie Fabryki Kontrakt z Szlach. Swierczkowskim Maystrem roczny zawarli. — Fabryka w tak pięknym Urządzeniu pilnego i biegłego w swym Kunszcie Maystra, tylko przez ośm Miesięcy była, lecz Szlach. JP. Like niemogąc zebraney liczbie Zebractwa dać rady, niż to dla szczupłości mięysca, w proporcyi tak znaczney licza-

by zebraństwa iaka jest w Krakowie, już to dla samey nawet pieniężney kalkulacyi, iż więcéy kosztowali, iak odrobić mogli, już też na koniec, dla nie regularnego przychodu pieniędzy do Kassy, onych po trochu rozpuszczać zaczął. Potem mimo przepisów Ordynacyi sam w Kunszt coraz bardziey się wdawał, i z JW. Hrabia Sierakowskim w ustawney zostawał walce, a na koniec i Kontrakt Szlach. Maystrowi Swierczkowskiemu przez JWW. i WW. Dyrektorów podpisany i zabezpieczony, złamał, od Fabryki go oddalił, i należytości Mu zupełnie oddać niechciał, zato szczegolnie, iż Mayster profitując z niedozoru Szlach. JP. Like, Kobiernczyk z przedniego Sukna z Herbem Ciołek Królowi JMci był zrobił, od Którego w nadgrode Medal Złoty dostał, a JW. Hrabia Sierakowski Listowne podziękowanie od Nayiaśniejszego Pana odebrał — Gdy dłużéy tych kłatni było, Mayster od Fabryki od-

dalony, a Szlach Pan Like podług własney swéy woli, a nie podług przepisów się sprawuje, J. W. Hrabia Sierakowski dziękuje Kompanii za Dyrekcyą nie czynną, i przemocy Kassyera podległą, oddawszy Rząd, i Rachunek Szlach. Kassyerowi, sam zupełnie od Fabryki Dozoru i Rządu się uchyla, przestając na zaszczytie, iż pod czas Jego Dyrekcyi robiono już Sukna na 13 Zł. łokieć wartujące, i Kobiernczyk któremu sam Król JMość sprawiedliwość łaskawie oddać raczył.

Szlach. JP. Like sam tedy z Kassyera Náywyższym Rządcą przez Dyrekcyą Fabryki téy uczyniony będąc, innego sobie Maystra przybiera, który mając pod bokiem Folsz kosztem JW. Hrabi Sierakowskiego wystawiony, z którego Mayster Swierczkowski tak piękne Sukna wydawał, posyłał swoiéy roboty Sukna za Granicę o kilka mil do Folszów, Czeladź się rozchodzi, Fabryka się dłuży, Sta-

wetny Fabryczny Mayster Pretensye do Fabryki, i Rządcy swego IP. Li-
ke zakłada; Sukna za granicą do
Farbowania Postane za długie are-
sztuią; Sam Rządca Fabryki do
własney Administracyi swojej rości
sobie pretensye, ręce opuszcza,
na nierząd własny utyskuje, w Ra-
portach swoich Prześw. Kommissyi
Naszey podanych znaczne Remanen-
ta w Fabryce obiecuje, wtym Ja De-
legowany od Prześw. Kommissyi do
Examinowania istotnego Stanu Tey
Fabryki w następującym ią zastałem.



Ogól.

*Ogólna kalkulacja Trzechletnich
Percept i Expensów Fabryki Su-
kienney Krakowskiej, idzież Jeyt
Remanentów, i Długów.u*

| Percepty tożone na utrzy- mywanie Fabryki. | Summy Szczegół. | | Summa Ogólna | |
|--|--------------------|--------|------------------|-----------|
| | Zło. | Gr. | Zło. | Gr. |
| z Składek { dobrowol- ney. | w Roku 1788 | 23,026 | -- | |
| | w Roku 1789 | 4,324 | -- | |
| | w Roku 1790 | 1,378 | -- | 28,738 |
| z Kwesty. { | w Roku 1788 | 2,425 | 26 $\frac{1}{2}$ | |
| | w Roku 1789 | 596 | 2 $\frac{1}{2}$ | |
| | w Roku 1790 | 297 | 20 | 3,319 21 |
| Percepty wynikłe z poży- tku Roboty Fabryczney. | | | | |
| Z zarobku Pracy Zebrac- kiej w Roku 1788 | --- | -- | 380 | 29 |
| z Przeda- rki Sukien { | w Roku 1780 | 31,727 | 7 | |
| | w Roku 1790 | 28,927 | 2 | |
| | w Roku 1791 | 2,393 | 11 | 63,047 20 |
| Summa Ogólna Percept. | --- | -- | 95,486 | 11 |

F 2

Ex

| <i>Expensa.</i> | | | | Summa Ogólna | |
|--|-------------|---------|-----------------|---------------------|-------------------------------|
| | | | | Złot. | Gr. |
| { | w Roku 1788 | 37,550. | 20 ¹ | 104,95 ¹ | 16 |
| | w Roku 1789 | 33,292. | 25 ¹ | | |
| | w Roku 1790 | 34,112. | 22 ² | | |
| <i>NB.</i> Po odtrąceniu Summy Perceptowej od Expensowej okazuje się być nadanych które pozostały do wypłacenia | | | | 9,470. | 5 ¹ / ₂ |
| Tudzież JP. Like zostawił Długów, jak Regestra okazują, które Fabryka zapłacić jest winna. | | | | 3,218 | 2 |
| | | | | 12,688 | 7 ¹ / ₂ |
| <i>NB.</i> Nowey zaś Percepty Administracya dzisiejsza Fabryki odbiera od zeszyły, w Suknie, w Wełnie, w Przędzy i na Długach. | | | | 10,345 | 24 |
| Tudzież Inwentarzem odbiera w Sprzętach w czasie Trzechletniej zeszyły Administracyi kupionych | | | | 642. | 23 |
| | | | | 10,988 | 17 |

Więc

Więc z tego już wypada oczywście, iż Fabryka przez trzechletnią Administracyą, nie tylko zysku żadnego nie miała, nie tylko odbiórki swojej w Remanencie, wyrównywałacey ilości Percept nie odbiera; ale nadto sam Kasyer JP. Like ma Pretensyi do własney Administracyi swojej te nadane Złot: 9,470. gr: 5¹/₂ iak Rachunki okazują.

A lubo zdaie się na pozor iż ten Decefs z naddatku wynikły, procz przypadley odbiórki, bonifikuie się niby Remanentem pozostałym w Wełnie, w Przędzy; w Suknie i na Długach Złot: 10,345. gr: 24. tudzież w Inwentarzu i Sprzętach Remanentem pozostałych Złot: 642. gr: 23. co uczyni razem Złot: 10,988. gr: 17. Oprocz dawniey sprawionych kosztem J. W. Hrabi Sierakowskiego.

Lecz wziąwszy z ledney strony Summy do zapłacenia pozostałe; to jest 1^{mo} Summę naddatkową, 2^{do}.

Summę Długów nádto pozostałych wynoszące, Summę Ogólną Zło: 12,688. gr: 7 $\frac{1}{2}$. Z drugiej zaś strony pozostałe percepty nowey Administracyi od zeszłej zostawione, to jest, 1^{mo}. w Suknie, w Wełnie, Przędzy i Należytości. 2^{do}. w Sprzętach w czasie zeszłej Administracyi przykupionych, a nowey oddanych, wynoszące Summę ogólną Zł: 10,988. gr: 17. — Okazuje się tego gatunku Decesu Zło: 1,699. gr: 20 $\frac{1}{2}$. — Dodamy do tego Decesu wypadający z straconey całkiem Odbiorki wyrównywać Powinney Summie całkowitey Percepty Zło: 95,486. gr: 14. Wypadnie jasny Wniosek, iż Summa ogólna całkowitego Decesu trzechletney zeszłej Administracyi uczyni Zło: 97,186. gr: 1 $\frac{1}{2}$.

Przy-

*Przyczyny upadku Fabryki
Sukiennéy Krakowskiéy.*

Roztrząsnąwszy ściśle Stan Fabryki Sukiennéy Krakowskiéy, nie tylko od czasu trzechletney ostatnéy Administracyi, ale nawet od czasu Jéy założenia, nim mi przyydzie dać Opinią moją Prześw. Kommissyi, z porządku rzeczy wypadła, nayprzód zastanowić się nad przyczynami Jéy upadku, których znajdnę cztery — *Naypierwsza* z Natury percept wynikająca, a która do tego wkładała na Fabrykę nieokreślony obowiązek, któremu żadną miarą zadosyć czyścić nie była w stanie. *Druga* z powodu opłat Celnych, Farb, Instrumentów, drogości wyżywienia Czeładzi, i dni roboczych. *Trzecia* iż Fabrykanci żadnéy Emulacyi, Nadgrody, ani pobudki nie znali, zachęcające ich do pilności udoskonalenia się, i potrzebney aplikacyi. *Czwarta* na koniec, z okazyi Administra-

cyi nie znaiący się na swoim Obje-
kcie.

2^{mo} Naypierwszy rzut oka w tym
Examinie uczynionym wypada obro-
cić na Percepty; tych cztery gatu-
nki tu wymienilem; a iako Natura ich
wcale od siebie iest różna, tak też
warte są, aby każda z nich z osobna
roztrząsana była. — Dwa pierwsze
gatunki; pierwsza z dobrowolney
składki, druga z kwesty, są Perce-
ptami przypadkowemi, niestalemi,
bardzo niepewnemi, a przeto tak śli-
skiem, iż na nich polegać nie można;
a jednak te dwa gatunki Percept nie-
pewnych, znacznym były w Fundu-
szach Fabryki wsparciem; bo uczy-
niły Zł. 32,057 gr. 22. gdy tym cza-
sem drugie dwa pewniejsze, tylko
Fabryce przyniosły 63,428 gr. 19. —
Więc niepewny Fundusz przeszło
trzecią część Dochodów Fabryki For-
mował, — a ze ten iedynie tym koń-
cem dawany był, aby Fabryka że-
braćwu sposob do życia dawała,

przez zatrudnienie ich robotą Fabry-
czną, i przez ulokowanie ich przy
Fabryce bez określenia pewney lic-
by tegoż żebraćwa; naypierwszym Fa-
bryka straciła; bo Inwalida więcej
kosztował, iak był w stanie zarobić,
a drugiemu dla szczupłości mieysca
zadosyć uczynić nie była w stanie.
Ztąd ochota w czyniących też Ofia-
rę, ustawała, i co Rok Fundusz tego
rodzaju ubywaiąc, Fabrykę niszczył. —
Nie dziwi mnie bynáymniej, iż dla
tak sprawiedliwych przyczyn, ochota
w Obywatelach do czynienia skła-
dek ustawała, lecz zastanawiam się,
nad odwagą, tak wielkiego zamysłu,
na tak sliskim widoku zasadzonego. —
Przyznać iednak winienem, iż Ofiara
ta, honor Kraiowi Naszemu czyni; bo
co w Panstwach Monarchicznych nie-
ukoiona chciwość zbroyną niszczy ręką,
to u Nas w wolnym Republikan-
kim Kraiu, dobroczynna wspiera i u-
szczęśliwia. — A gdy z téy przyczy-
ny Fabryka w czasach przyzwoitych

Pieniądze mieć nie mogła, przeto nie była w stanie przyspasabić się wcześnie w Wełnę nąylepszą, tylko na podlę za tanie pieniądze przestać musiała; ztąd nikczemne Sukna wypadło robić, których też przedarż co raz mniejsza była, iak Rachunki okazują.

2^{do} Sprowadzanie Instrumentów, Farb, i Naczyń Fabrycznych z Zagranicy na Komorach opłacane, zmniejszały zysków Fabryce; nie mnię iak drogość dnia roboczego, pochodząca od drogości Żywnościów, które Monopolia Cechów Rzeźniczych, Piekarskich, Piwowarskich i Gorzelnych, skutkowały i skutkują.

3^{io} Emulacyi nie było; bo nie było za co Zagranicznych sprowadzać, a obarczony tylo przykreimi okolicznościami Przemysł Fabryczny, żądnych nie miał powabów do ściągania ich tak, iak rozpoczęta Administracya terazniejsza ich zachęca; ale stan Kassy jeszcze nieco Nas wstrzy-

muie od uskutecznienia tak wielkich Widoków.

4^o Jż Administracya ciągle Fabryki Sukiennęj powierzoną była Aptekarzowi niemającemu żadnych wiadomości, ani Teoretycznych, ani praktycznych tego Rękodzieła, nieznającemu wcale Organizacyi Fabryki wewnętrznej, ani też, poymującemu aby ię Organizacya zewnętrzna równy wpływ do Losu Fabryki mieć kiedy mogła.



O P I N I A

Względem Ulepszenia Stanu Fabryki Sukiennéy Krakowskiéy.

W tak ważnym Ekonomiki obiekcie, zbyt obfita byłaby Materya do pisania; lecz długi opis z trudnością czytany bywa, i częstokroć zamierzzonego skutku nie ściąga; przeto nim osobne o Fabryce Sukiennéy Uwagi wydam, mam honor w krótkości P. Kommissryi, nayistotniejsze potrzeby Fabryki Sukiennéy Krakowskiéy przedłożyć, zasadzone na pierwszych prawidłach Ekonomiki Politycznéy.

Wątpieć nie można, iż Rękodzieła i Rzemiosła. są właściwie fundamentem, na których Cyrkulacya, i użycie Maiątku przenośnego się zasadza — Potęga i szczęśliwość Społeczności, gruntuje się na większém lub mniejszym Massie tegoż Maiątku przenośnego, — Rząd więc Kraiowy ułatwiać ile możności powinien drogę nabywającym oneż; *Nayprzód przez*

odprzątnieniem zawad tamujących nabycie, użytek rozkwitnienie onych; *powtóre:* względnie do Rolnictwa Kraiowego; *potrzebie:* z bacnością na równowagę korzyści, na wszystkie miejsca Kraiu zarówno spływać powinny; *pozwarte:* na koniec, w zamiarze ludności, i konsumpcyy Produktów Kraiowych. — Z czego wynika.

mo Zabespieczenie *Ad 1^{um}.* Ponieważ Fabryka w Warsztaty, Instrumenta, Maystrów, i Czeladź co raz bardziéy przy uśilności i Industryi JW. Hrabi Sierakowskiego się funduje, tak, iż wszystkie Warsztaty robić nie mogą bo miejsca tyle niemasz, potrzebowałaby Domu iakiego przykupić; ile

przy przemyśle Rękodzieła swego, nad to drugi użytek Krajowi czyni, że Ubóstwa, i Ludzi bez sposobu do życia bierze do Siebie, i nie ma ich gdzie mieścić; Aby więc P. Kommissya Rzeczypltej Skarbu Koronnego, raczyła Kredytem Swoim zabezpieczyć umowioną kilkunastu tysięcy Zł. Sumkę, którąby za Dom podobny Fabryka przyrzekłszy, Ratami; lub w lat sześć dopiero, gdy się zapomoże oddać będzie mogła; a P. Kommissya Hypotekę na tym Domie zapisaną mieć

będzie (1) — Tu dzież, aby Domy szczupłe Fabryki, nie mogące Warsztaty, Machiny, Sprzęta swoje, Fabrykantów, Czeladź, i Zebraństwo umieścić, mogły być na zawsze od Inkwaterunku, i od opłacania Kwaterowego u-

do " Rolnictwa wolnione.
 „ związek z Rękodziełami, i Rzemiosłami jest nierozdzielny. Tan-
 „ ność Towarów

Ad 2^{um} Aby wprowadzane z Zagranicy Farby i Instrumenta, przez Fabrykę, wol-

(1) Są nawet Domy w Krakowie które czekały litości aby je kto kupił; są inne które próżnym są tylko ciężarem dla swych Possessorów, którzy nadpustoszone Domy nie będąc w stanie czym reparaować, Podatki nadto Rzeczypltej, Podatki Miejskie, Podatki Cechów, i Podatek kwaterowego opłacać są zniewoleni. — Takowe Domy wyglądające litości za bardzo małą Cenę dostaćby można.

„zawisła 1^{mo} od ne od Cła na Komo-
 „obitości Materya- rach były. — I aby
 „tów pierwszych, Fabryka nie bacząc
 „2^{do} od konkurren- na Monopolia Rzezni-
 „cyi Rzemieślni- ków. Piekarzy, Piwo-
 „ków; 3^{to} od Tan- warów, i Gorzelnich
 „ności żywności, i oneż sama na swoje
 „dnia robotczego, szczególnie potrze-
 „4^{to} od łatwości by u Siebie mieć mo-
 „transportu. — gła bez żadnych zań
 „Rolnictwo to wszy- opłat nikomu.
 „tko ułatwi.

3^{to} „Emulacya Ad 3^{tem} „Konie-
 „pomnaża Ludność, cznie potrzebne jest
 „ułatwia Cyrkula- weyrzenie w Urzą-
 „cyę, powiększa dzenia, i Ustawy Ce-
 „konsumpcyę, od- chów Naszych, któ-
 „żywia przemysł, re odmienne od Za-
 „niektóre zaś Urzą- granicznych mając
 „dzenia Cechów kawałki, zbyt dla Kra-
 „Naszych Polskich iu szkodliwe, z któ-
 „niszcza zupełnie rych Maystrowie Ce-
 „te zamiary, iako
 „równie i Przywi-
 „leia wyłączne (2).

(2) To napisałem jeszcze przed szczęśliwie
 zapadłym Pra wem Dnia 13. Czerwca R.
 te raznieyszego.

chów, i Magistraty
 Mieyskie tylko ko-
 rzystają. Te dla krót-
 kosci tutaj nie wy-
 mieniam. — Toż sa-
 mo i o Przywileiach
 wyłącznych rozu-
 mieć się może. Wszy-
 scy cierpią, iedni
 przyczyny nie wi-
 dzą, drudzy do-
 strzegłszy mówić nie
 śmia, a inni na koniec
 bezskutecznie i ga-
 dać niechcą.

4^{to} „W prowa- Ad 4^{tem} „Ta funda-
 „dzenie do Kraiu mentalna prawda E-
 „lub zakładanie Re- konomiki Polity-
 „kodziei na wyra- cznéy, służyć może
 „bianie Kraiowych P. Kommissyi Rrze-
 „Produktów, dwie czy Płtęy Skarbu Ko-
 „nayszczególniey ronnego za naymo-
 „za sobą ściągają cnieyszą pobudkę do
 „korzyści; 1^{mo} z o- przyspieszenia wspar-
 „kazyi Natury Pro- cia Fabryce Sukien-
 „duktu wyrabiają-
 „czego się; 2^{do} z po-
 „wodu ściągania lu-

„dzi użytecznych z néy Krakowskiéy,
 „Zagranicy, — Upa- przez uskutecznienie
 dek zaś Fabryk prze trzech wzwyż wspo-
 ciwne nieprzyzwoi- mnionych konie-
 tości na Kray ściaga. cznych Fabryki téry-
 że potrzeb, które
 najmniejszego U-
 szczerbku Skarbowi
 nie czynią, a korzy-
 ści wielkie Kraiowi
 przyniosą.

UWA-

UWAGI OGÓLNE

*Nad Rękodzielami, stósownie do Rol-
 niictwa, i Handlu, uważanemi.*

Rękodzieła ogólnie biorąc, pod
 dwojakim widokiem uważać można;
 raz iako Obiekt ieden z nnyważniey-
 szych z nayodmienniejszych i z nay-
 interessowniejszych, iaki tylko Rol-
 niictwo, i Handel, Władzy Prawo-
 dawczej, i światłom doświadczeniu i
 rozsądkowi Administracyi poddać
 może; powtóre, co do stósunku któ-
 ry między temi, a interessem czyn-
 nością i Spekulacją Negocyanta za-
 chodzi.

Potrzeba, naypierwszą przyczyną
 była, dającą powód Rękodzielóm;
 które nic innego nie są, iak tylko
 sztuką wyrabiania Produkta surowe
 Natury, tak, iżby te, ku użyciu, dla
 potrzeby i wygody służyć mogły.

Przemysł pomnaża się, i rośnie
 w proporcyi oświećania się Kraiów,
 i w proporcyi powiększaney kon-

sumpcyi bądź wewnętrznej bądź zewnętrznej.

Konsumpcya wewnętrzna dwójakim sposobem zabezpiecza się Kraiowi; raz przez ludność przechodzącą proporcją rozległości Włościoro Krajowych; powtóre, przez zmniejszenie u siebie konsumpcyi Produktów i przemysłu Zagranicznych.

Rękodzieła wyrabiające to co nąjbardziej poszukiwane bywa, i to co jest Kraiowi nążyteczniejszego, są nążyskowniejsze. Takie nąypierwszego starania potrzebują. Im bardziej rzecz iaka jest potrzebną, tym też powszechniejszy iey użytek bydz musi.

Użyteczność przemysłu, i interes przemysłnych, okazuje się z względności między przemysłem i wydatkami iego będącý. Użycie zmyślności i sił naszych, czyni konieczność przemysłu, którego nżyteczność jest w skutku tegoż użycia zmyślności i sił naszych, zmierzającego do roz-

mnożenia wygod ludzkich. Interesem zaś Agentów przemysłnych jest, aby w nadgrode podejmowanych trudów swoich, korzyść pewną odnosiłi. — Wydatki, z dochodów całkowitych i czystych przez klasę Rolniczą i Właścicieliw potracane i czynione, źródłem są zysków dla klasy nieplodnej. — Wydatki na wzajem klasy przemysłnej, na utrzymywanie Rękodziela i Robotników poświęcane, przykładają się do utrzymywania szacunku Produktów wynikającym z pracy rąk klasy Rolniczej, i tym sposobem zachęcają też klasę Rolniczą do odnawiania co rok teyże pracy swojej, przyczyniającý dochód klasie właścicieliw, i uwieczniającý wydatki. — Na tem też to cała względność między przemysłem a wydatkami będąca, zawisła.

Przemysł zawsze pońnaża się i kwitnie w proporcyi dochodów Gruntowych, byle wzrost iego, Rządem wewnętrznym w niczym tam-

wanym nie był. Próżnoby było chcieć tę prawdę początkową zbnać rozmaitością geniuszu Naturalnego różnych Narodów z których jedne większą nad innych zdolność do nowych i takich wynalazków mają; drugie zaś snadność naśladowstwa; a inne na koniec, w jednym i w drugim trudności doznają. Zkąd wypadłaby dla Rządu światłego potrzeba, umiarkowania pierwszy rodzaj geniuszu; potrzeba poddawania wzorów drugiemu; i na koniec wszelkimi sposobami zachęcania i wspierania ten trzeci ostatni.

Doswiadczenia wszędzie i w różnych klimatach czynione jasno okazują iż przemysł kwitnie względnie do natury wydatków; wszędzie upadał, gdzie tylko źródło dochodów zabezpieczone, lub poważane nie było; gdziekolwiek ucisk, zrzędnosc, nie oświecenie, i sknerstwo, ludzi w ciemnocie, próżniactwie i lenistwie utrzymywały. Wszędzie prze-

mysł uprawy Gruntów, z cieśniąjącym się wydatkiem Rolniczym, zmniejszać się powinien; gdyż ten rodzaj przemysłu równie zmyślności, siły ludzkiej, i wydatków wymaga, jak wszelkie inne gatunki Onego.

Przemysł więc wszelki stanowi się i kwitnie w proporcji wydatków; a te zawsze względne być muszą do dochodów. Ten jest niechybnie bieg iego, jeżeli mu go przeszkoda iaka nie tamuje. Wszelkie zaś kroki któreby Administracya czynić usiłowała do wzniecania go, lub iakiego mu dania pospiechu, odwoływałyby go owszem od istotnego zamiaru.

Przemysł usiłujący, wesprzeć się i utrzymywać nakładem Rządowym, jest światelkiem mamiącym; a Rząd przychylający się do podobnego układu, jest Rządem słabym, którego ślepotą i niebaczność wraz z przyjęciem podobnego Układu, dobro wolną stratę sobie ściągają.

Rząd poświęcając przemysłowi iakiemu nowemu nakłady iakie, zda-

ie się na pozór iż powszechnie wydatkami takimi wznieca Cyrkulacyą; iakoż po części wzniecałby onę gdyby na ten koniec użył pieniędzy takich, które bez najmniejszego użytku w Kassie iakiéy leżą, co było myślą Prześ. Kommissyi Cywilno-Wojskowéy Krakowskiéy, gdy pod dniem 28 Czerwca, upraszała Prześwietnią Kommissyą Rzeczypospolitéy Skarbu Koronnego, o pozwolenie pożyczania kilku Tysięcy, z Kasy Magazynowéy, bez żadnego dotąd użytku leżących; lecz gdyby Rząd w zamiarze wsparcia przemysłu iakiego nowego w początkach swych będącego,łożył na dzwiganie onego, Pieniędzy takich, które iakążkolwiek już korzyść Skarbowi przynoszą, ten pozór wsparcia i zasilenia Przemysłu, byłby bardzo mylnym, i to iest właśnie, co dotąd powszechnie bardzo lekce sobie ważono. Gdyż w rzeczy saméy ściślerzecz biorąc, mniemane to wzniecanie Cyr-

kulacyi Przemysłu, nie będzie w istocie swoiéy, tylko igraszką mienioną, czyli biegiem ustawnie powracającym, w którym, dający kapitał iaki, niedoznając ustawnéy reprodukcyi, świadkiem iedynie będzie odbiórki, która w przepadłym procencie, i w odnawianym co koléy wydatku, kapitał dany uszkadza.

Przemysł nie pomnaża w istocie wartości produktu surowego, tylko iéy raczey onemu pożyczca; trzeba nie tylko aby przemysł miał sobie powróconą w zupełności wartość daną, ale nadto trzeba mu ią z zyskiem ieszcze odebrać; czego żadną miarą nie dokaże, ieżli wartość ta pomnażaną nie będzie. A tak w tym krążącym biegu mniemanéy cyrkulacyi gdy wartość Kapitału raz danego przemysłowi, pomnażać się nie będzie, tylko co koléy samą się tylko odbiórka wracać; to na wyżywienie Fabrykantów, i inne wydatki coroczne, część kapitału ubywaiać, war-

tość jego już tym samym w pierwszej kolei zmniejszy, w drugiej uszkodzi, daley nadweręży, a nakoniec całkiem zniszczy. A ieżliby kto mniemał iż Przemysł poddwojeniem pracy odbiorke pomnoży, to pamiętać powinien, iż zawsze w stosunku do pomnażanego wydatku, który jest koniecznością zysków w tym samym względzie co i Przemysł.

Przemysł więc nie może być ani początkiem pierwiastkowym *principium primitive*, ani też początkiem następnym *consecutivum*, podobnej Cyrkulacji; owszem stale się częstokroć kondycją wyłączną dla innych prac, któreby prostą, prawdziwą, i rzetelną korzyść Krajowi przynieść mogły, i któreby się raz na zawsze do powiększania wieczystych Dochodów, i stałego uszczęśliwienia Narodu przyczyniały.

Praca nie wzrasta żądaniem, tylko szczególnie wydatkiem. Powię-

kszenie wydatku nastąpić nie może, tylko z powiększającym się Dochodem; Dochód zaś nie pochodzi z zamiany, ale raczy z dobrodzieystw Natury; lub z opłacanej Arendy; Gdy tym czasem Przemysł tylko zamianę skutkuje; a do tego mocnym usiłowaniem jego jest, i bydz powinno, zamianę ową jak naykorzystniejszą dla siebie uczynić.

Exystencya, czyli Byt, utrzymywanie się Człowieka, nie może się obeysć bez tego jedynego prawdziwego i stałego fundamentu, na którym doskonała cyrkulacya się zaszadza, to jest; bez *Reprodukcyi* coroczney, i zapewnioney; bez *podzielności*, czyli *dystrybucyi* regularney; i nakoniec, bez *spotrzebowania*, czyli *konsumpcyi* usilney i baczney. Co też jedynie w porządku przyrodzonym wydatków się znajduje. Porządek ten ani się zrobić, ani utrzymywać się nie może, tylko z Rolnictwem, i z powodzeniem

się tegoż Rolnictwa. Przemysł sam osiadł obok kwitnącego Rolnictwa; gdyż iedynym celem iego jest, Produkta Rolnicze, sposobnemi i zdolnemi ku użyciu potrzebie i wygodzie Ludzkiej uczynić; a los iego cały, zupełnie od Losu Rolnictwa zawisł.

W niektórych Pismach Handlowych rozmaite zdania były względem ułatwienia tego ważnego Ekonomiki zapytania. *Czyliby pożyteczniej dla Rękodziel było iakiemukolwiek podlegać Rządowemu dozorowi? Czyli też, bez żadnego zostając, własnej tylko Zatożycielów swoich staranności, i Emulacyi Fabrykantów być poddanemi?* Sądziłbym iż Rządowa Opieka przeźornie i ogólnie Oneż wspierająca, uchylająca jm wszelkie zawady, i niezaniebnująca nie takowego, cokolwiek im kredyt powiększyć i utwierdzić może, wielce by im pomocną była: Gdyby ta jednak zawsze ba-

czność miała na Prawo Własności i Wolności; to jest, gdyby ta, ani Ustawą żadną, ani iakąkolwiek zręcznością, najmniejszą różnicę w pracy, i urzędzeniu Rękodziel nieczyniła; co jest punktem koniecznym, a prawie nigdy w przyzwoitych zachowywanę Granicach.

Cła na wprowadzanie i wyprowadzanie, kontrebandy, Prawo Oszczędności, czyli *Lex Sumptuaria* i. t. p: są skutki prawdziwey Opieki, lecz ieżli mi się godzi powiedzieć, Ustawami, niekoniecznie na prawdziwych początkach Ekonomiki zasadzonemi. Gdyby bowiem Prawo Oszczędności do powściągnięcia szkodliwego iakiego zbytku, i uleczenia złego dostateczne i pomocne było, to zapatrując się na dawną Konstytucyą Kraiową, w której tylokrotnie Prawo to ponawiane z naydujemy, inną bez wątpienia postać rzeczy w Polsce co do tęg okoliczności wystawie sobie by nam przyszło.

Czytamy w Kromerze, iż między Produktami Krajowemi za Granicę wywożonemi, Polska liczyła pewne ziele do farbowania Wełny i Jedwabiu służące (*Herba tingendis Lanae & Serico idonea*) co się zapewne o Robaczkach Czerwiec zwanych ma rozumieć, które przedtym u nas obficie, osobliwie na Wołyniu i Ukrainie zbierano.

Z Świadcstwa Miechowskiego mamy, iż Samego Cła od wychodu Czerwca za Granicę, co Rok 6,000. Czerwonych Złotych Królowi Dochodu wpływało — Południowe Rękodziela, wielki Onych użytek czyniły, aż Ameryka piękniejszy nierównie czerwone Farby dostarczać Europie zaczęła; a gdy Czerwiec nasz, w porównaniu nowo odkrytego Amerykańskiego znacznie był podleyszy, a przytym dla celney opłaty był droższy nad wartość swoją, względnie drugiego; z tego dwoyga więc koniecznie upadku tego ro-

dzaju Handlu spodziewać się było potrzeba.

Cła i kontrebandy, były sposobami szczególnie przez Narody używanemi do tamowania Przemysłu Zagranicznego; przez co uciśniona jest wolność, i zniewala się Innym do obchodzenia się bez naszych Podatków na wzajem.

Podatek nałożony na Przemysł daie się czuć oraz i Rolnictwu, gdyż związek konieczny, który między czynnościami Ludzkimi, i między pobudkami, które Ci doń mają, zachodzi, albo raczey między początkami które Jch do czynności poruszają, Jch z sobą łączą, i Jch wzajemnie sobie podległemi czynią, pomysłność każdej Klasy Ludu z pomysłnością Innymi Klass Mieszkanców, tak wraz połączają, iż te nie rozdzielni czyni.

Z tąd iasny wypada wniosek zley Polityki, wzpierać Rękodziela naciśkiem Innym Podatkami.

Zysk, jest Duszą Rolnictwa, równie jak każdej przedsiębraney pracy; między którymi tak ścisły zachodzi związek, iż niszczenie iedney, ciągnie też koniecznie za sobą upadek innych: skoro nadzieia zysku upadnie iedney, wszystkie inne na tym tracą. — A gdy Rolnictwo, które jest iedynym źródłem Bogactw Krajowych, naciśnione Ciem (z którego Rolnik nic nie korzysta) zostanie, Rękodzieła i Handel, ciężar ten czuć też koniecznie muszą. — A jeżeli mi kto powie, iż są przykłady w których okazuje się, iż Czasem pomocne konsumpcyi Produktów Rolniczych były; odpowiem, iż ściślny rzecz biorąc, poznamy, iż skutek był prawdziwy, lecz z inney wcale wynikał przyczyny, do którego zapewne inne okoliczności, i inne szczegóły pomocne były. — Prawdy zaś fundamentalne Ekonomiki Polityczney błędnemi bydlz nie mogą, chyba może czasem błędnie

zrozumiane, użyte lub przystosowane zostały; — to o inszan rzecz wcale nie mówię.

Lecz nie dosyć na tym; iakieżkolwiek Rząd Krajowy układy i rozrządzenia czynić zechce końcem sprzyiania Przemysłowi, nietylko te przedsięwzięcia jego pomocne nie będą, ale nawet przeciwne skutki ściagną. Układ każdy który Dochodu wieczystego pomnożyć nie może, niepotrafi też nigdy Funduszu Klasy Przemysłney przyczynić. Gdyż każde wprowadzanie zawczasnego Przemysłu, wzrusza i nadwiera przyrodzony bieg wydatku. Ten bieg przyrodzony uformował się sam z siebie, zatem uformował się w sposobie najnaturalniejszym; gdyż Natura żadnych innych sposobów nie ma, prócz tych, które naturalnie, z Interessów partykularnych z przyrodzonych i z widocznych, tych wszystkich wpływają, którzy

przez pracę swoją stają się Uczestnikami Darów Natury.

Sposób ten, był więc sposobem najkorzystniejszym; ponieważ inż był; ponieważ był sam z siebie; i nakoniec, iż był bez najmniejszej Rządu influencyi. Gdy tymczasem sposób zastępujący tamten, mniej jest korzystnym, bo nie był nigdy; nie zrobił się sam z siebie; i nie mógł być byź zrobionym tylko przez siłę przewyższającą siłę tamtą, i niszczącą onę zupełnie. Każde więc wprowadzenie zawczesnego Przemysłu, nie tylko nie może coroczną reprodukcją Dochodu zrobić, nie tylko odbiorcę jednostayną co rok sprawić nie może, ale nawet, wręcz samey, zmniejsza ów łożony kapitał za każdą koleją; zmniejsza kapitał, zmniejsza oraz wydatki; i Przemysł, który zawsze będąc w względzie z wydatkami, upadać koniecznie musi. Zgoła wszelkie Rządu usiłowania nie tylko bez skut-

ku pożądanego zostaną, ale nadto przeciwne zamiarowi otrzymają.

Z tego wynika wniosek iak Rząd przezornym byź powinien na wszelkie Urządzenia Swoie, które zawsze tchną duchem Przywilejów wyłącznych, lub Monopolicznych; które wolność przyrodzoną Człowieka krempnia, przez odsadzenie wszystkich od iey uczęsnictwa, i przez zlew udziału powszechnego na iedną Osobę, którą tym Przywilejem od powszechnych obowiązków samowładnie i bezprawnie uwalniamy; autoryzując iey bezkarne wylamanie się z porządku niewzruszonego nigdy Przyrodzenia samego. Przywileja, które tamę kładą czynności powszechney, i obrotowi przyrodzonemu Cyrkulacyi wydatków, którego regularność i pospiech, regularność też i pospiech w rozmnażających się korzyściach sprawuje.

Przywileja wyłączne wbrew są przeciwne Emulacyi, która do wzro-

stu Rękodziel i Rzemiosł konieczne jest potrzebą; co niemniej ma się rozumić i o Przywilejach szczególnych niektórych Miast, Miasteczek, Jurydyk lub Mieysc na usługę publiczną poświęconych, które końcem nieograniczonej chciwości Monopolii sobie wyrabiają. Bo skoro przekonani jesteśmy o korzyściach z Rękodziel Kraiowych na Kray spływających, już tem samem nie należy One tamować i określać; lecz owszem Rządu Dobrego jest obowiązkiem, oddalać wszelkie przeszkody dążące do ścieśniania Fabryk, lub zmniejszania Onych liczb, przez Przywileja wyłączne lub co podobnego, czyniące (iż tak powiem) Monopolium zagradzające Innym drogę do Przemysłu i Emulacyi. Interessem owszem Kraiu jest, aby te iak naywięcej się rozmnażały, aby Naturalną i konieczną ro-

wność (a) między wszystkiemi Dziećmi iedney Ojczyzny utrzymywać. Rząd zyskuje nie mało na wznieconej Emulacyi między Fabrykantami rozmaitych Rękodziel i Rzemiosł; przez nią bowiem powiększa przedarz Towarów Kraiowych u Zagranicznych Kuponów, i tym więcej jeszcze ułatwia swoim Mieszkańcom tanności w nabywaniu Rzeczy pierwszych potrzeb, a nawet i rzeczy ku wygodzie służyć Im mogących.

Emulacya koniecznie jest potrzebna między Fabrykantami i Rzemieślnikami; i nic iey bardziey pomocnym nie jest, iak pomnażanie się konsumpcyi wewnętrzney, obfitość Materiałów pierwszych, i rościągłość

(a) Ten punkt długiego o iasnienia potrzebuje, które dla szczupłości Dzieła i czasu czynić mi niewypada, a jest oraż punktem, nad którym Prawodawca zbyt ostrożnym być powinien, zwłaszcza P. Kom. Rzecpletę Skarbowę O. N. w sposobie uważania Cyrkulacyi, i różnicowania prawdziwey, pożytek Kraiowi przynoszący, od fałszywey niszczącej bogactwa Krajowe.

Konsumpcyi Zagranicznej; lecz Emulacyi nigdy wzbudzić nie potrafimy, jeżeli Rzemieśnikom Professya Ich nie przyniesie pożytku proporcjonalne Ich pracy. Trzeba Jm przeto zabezpieczyć wolność nieograniczoną używania Swej Własności; to jest, tego wszystkiego cokolwiek Przemysłem i pracą, za pomocą Sił i zmysłności Swojej, sobie sprawiedliwie zarabia; tak, aby nikt, i pod żadnym naypolityczniejszym pozorem, do współnictwa i krzywdzącego Ich własności działu, przypuszczonym nie był.

Człowiek zniewolony mus iaki w Professyi Swej doznawać, nie jest więcej wolnym; przestaje być szczęśliwym; i nie jest już nawet pewnym niczego, gdy zysk, który sprawiedliwie mu się należy, jest mu zredukowany, ścieśniony; owszem popełnia się naówczas gwałt wolności Społeczney Człowieka, i robi

się wstręt Rzemieśnikom do swego Rzemiosła.

Pożądana Emulacya słabieje między Rzemieśnikami zniewolonemi drogą pozwolenie używania Swej Professyi opłacać, iak dziś przemoczne Prawo Cechowe wymaga; ponieważ powszechnie Ci, co się do Rzemiosła dają, są ubodzy; im więcej Ci doznają trudności w dopięciu Rzemiosła którego pragną, tym też bardziey liczba Ich zmniejszać się będzie, i tym mniej między nimi będzie Emulacyi.

Urządzenia prywatne, mocą których Prawo Cechowe zabrania Majstrom trzymania więcej Uczniów nad przepis, jest dzielną przeszkodą Emulacyi koniecznej między Rzemieśnikami potrzebnej; owszem, sądziłbym rzeczą korzystną dla Kraiu, szukać sposobów powiększenia Ich liczby. Cechy zaś, ieśli dla jakiey polityczney przyczyny cierpiemy, to przynajmniej Urządzenie Onych

byłoby konieczne dla Kraju; i tak
n. p. znieść zupełnie Gospodyco do
Oplat, i schadzek szkodliwych Rze-
miosłom; znieść Ustawy tamujące
Emulacyę, Przemysł, Ludność; owo
zgoła: też wszystkie, które tracę, o-
płatę, lub które wolność człowieka
jakimkolwiek bądź sposobem ścisną;
a w tym przypadku zostawiając im
szczególnie grę, zapobieży się szko-
dom, które Kraj z okazji cierpienia
Cechów ponosi, oraz nieprzyzwoi-
tościom, które mniemamy próżno,
iż spaśćby mogły z ubhylenia Jch
całkiem.

Polska, nigdy Siedliskiem Ręko-
dzieł nie była, dla niedoskonałości
w tey mierze Konstytucyi Kraiowej,
która nie w sobie takiego nie zawie-
rała: coby Przemysł i Rzemiosła do
Nas ściągnąć mogło, a owszem Prze-
sąd dzielne; zawsze stawiał przesko-
dy tamujące im wejście do Kraiu,
ilekroć Te, dla ucisku i prześlado-

wania Obcych, z Zagranicy do Pol-
ski przenieść się usiłowały.

Hollandya nigdy nic podobnego
nie czyniła końcem ściągnięcia Jch
do Siebie; lecz przez samo tylko
bezprzesadne schronienie prześlado-
wanych Obcych Rzemieslników, nie
mało Jch dziś u siebie widzi zamie-
szkanych; którzy Rzemiosła swoje
przez Synów, i Wnuków swoich zo-
stawili: a jednak żadnych u siebie
przepisów niecierpi określających
liczbę Rąk Kunsztu lub Rzemiosłem
jakim bawiących się lub też przepi-
sów oznaczających wielość Robót ja-
kimkolwiek Rzemieslnikowi.

Jakoż zastanowiwszy się Uwagą
nad kształtem Cechów w Kraiach
Cesarskich, Pruskich, w Hollandyi;
i wielu Innych Xięstwach i Państwach
Udzielnych Rzeszy Niemieckiej, prze-
konamy się łatwo, iż podobne zdro-
żności, nie są koniecznemi, Cechów
przepisami bo z tych nie które tam
nie są znane, a nie które wcale od tych
Naszych Kraiowych są różne; raczey-

by wierzyć należało, iż to są bezprawia które intrigi Cechów ze słabości Rządów dawnych korzystając, z ręcznie wprowadziły, a teraz po-
żnięć wzmocnił, i upoważnił. (b)

Nigdy nadto ostrożnym być nie można. Częstość dobrą chęć użyteczności, przez niebaczność szkodę ściągnąć snadno możemy. Tyle przeszkód z przyrodzenia samego, słabość ludzka, w nazybawieniejszych czułego Człowieka zamiarach doznaje, iż próżno intryga nie-
życziwych Krain i Duchów, jeszcze onych liczbę, w zakazie oświecania się rozmnażała.

Co innego, wcale jest Władza, a co innego urządzenie. Prawa Natury, które stanowią Prawa wszystkich, są od dawności stworzenia Człowieka, lecz trzeba tylko Władzy Wykonawczej tychże Praw Opieki ludzkiej. Urządzenie, albo jest zgodne z temiż Ustawami, albo to jest im przeciwne; W pierwszym przypadku

urządzenie wcale potrzebne nie jest, bo użyteczność tychże praw sama z siebie się okazuje, a sprawiedliwość jasna, naydzielniejszą i naypierwszą jest mocą Władzy Wykonawczej; w drugim zaś przypadku, Urządzenia są niebezpieczne, bo przemocą, i bezprawnie gwałcą prawa Natury, i Prawa ludzi, na nich zasadzone.

Rząd dobry nie może wspierać i rozprzestrzeniać przemysłu Narodowy, tylko szczególnie przez rozmnożenie Dochodu, który od pomyślności Rolnictwa zawisł; to zaś od znaczney i w niczym nie przytłomionéj konsumpcyi; która skutkiem jest zachęcanéj ludności; a ta na koniec, koniecznie potrzebuje być ożywianą przez przyrodzony i nayzyskowniejszy bieg Wydatków, i Cyrkulacji. To zaś wszystko stać się nie może tylko przez skutek staranności i wpływu Rządu dobrego, Rządu wiernie bacznego na to wszystko co-

kolwiek Opieka i zachowanie dobra powszechnego wszystkich klas Mieszkańców po nim wymaga; to jest: uchylenie wszelkich zawad tamujących przyrodzoną i prostą Cyrkulacyą.

W Kraiach kwitnących, Rękodzieła partykularnych same z siebie ostać i utrzymać się nie potrafią, jeżeli im Rząd przyzwoitą Opiekę i pomoc odmówi. Konstytucya Kraiowa tak ważny Ekonomiki Objekt zapomnieć by nie powinna; a nawet w Traktatach Handlowych pilnować się należy, aby Produkta Kraiowe znaczniejszą konsumpcyą zewnętrzną mające, tamowania żadnego niedoznawały, a w obcych do Nas wprowadzanych, aby proporcya taka zachowana była, którąby Kraiowym Produktom, bądź surowym, bądź wyrabianym, ani w Rolnictwie, ani też w Rękodzielnach i Fabrykach uszczerbku żadnego nie sprawiła.

Koszta, które Rękodzieła czynić są zniewalane, sprawiają drogość wyrabianych Produktów. Rząd przeto starać się ile możności powinien, aby Rękodzieła i Fabryki wszelkie Kraiowe, ich iak najmniéj miały; aby koszty tych nie wyrównywały nigdy opłatom Zagranicznych z Niemcami emulujących w tymże gatunku Towaru, lub produktu; *nayprzód* przez uchylenie całkiem Cła za wprowadzanie potrzebnych do Fabryk i Manufaktur rzeczy z Zagranicy, i niemniéj za wyprowadzanie za Granicę wyrobionych w Kraiu Produktów swoich; *powtóre* przez utrzymywanie konkurrencyi; *potrzebie* przez ułatwienie Splawu, i robotę dróg; *po czwarte* przez skrócenie ile możności drogi do sprawiedliwości dla transportujących takowe rzeczy; *piąte*, na koniec, przez zachęcanie Rolnictwa nierozłącznie z Rękodzielnami spojenego.

Rękodzieła i Fabryki nie przynoszą wprawdzie pewne i stałe dla Kraju Dochody, tak iak Rolnictwo, lecz Przemysł, dowcip, staranność, i usiłowanie zatrzymują one w Kraju, i przyczyniają do ubogacenia onego. Skoro zaś, rsz Skarb ten z Kraju przeniesie się za Granicę, wnet i ci wszyscy, których on obżywia, za nim wyprowadzić się będą zniewoleni. Prawodawca więc nie lepszego w tej mierze uczynić nie może; iak pomnożyć wewnętrznie, potrzebę, albo raczéy liczbę rzeczy wewnętrzną konsumpcyą Kraiowych Towarów czyniących, przez sposoby iednak ubocznie, tak, aby własności i wolności Prawo, żadnym wyraźnym i gwałtownym wyrokiem swoim nie nadwężył; przez co i Fabrykantów zachęci, i Rolnictwo dzwignie.

Konkurrepcya, czyli ubieganie się partykularnych w wkładaniu Swych Kapitałów w Handel Towarów Kraiowych, z pierwszéry ręki idących (co

zwyczajnie skutkiem jest kredytu powszechnego Fabryki) nie mało wzbudza Emulacyi i w innych Fabrykach.

Emulacya, i tanność tym sposobem uczyniona, sprawiając Fabrykantom zysk, acz mniejszy, ale pewniejszy i prędzsy, bez nadwężenia wolności niczyięy, zniewalać ich też koniecznie muszą do wydoskonalenia Rękodzieła i Rzemiosła swego, przez własny ich interes spodziewanę korzyści.

Tanność rzeczy pierwszych potrzeb, koniecznie za sobą wiedzie i tanność Towarów; bo przy tańszym wyżywieniu tańszy też dzień roboty wypada, a ten stanowi po większéry części drogość lub tanność wyrabianych produktów. *Ztąd okazuje się błąd stanowienia Podatku pobocznego na rzeczy pierwszych potrzeb: bo w tym przypadku, wypadłoby mieć wzgląd na miejsca te, gdzie iakiekolwiek Fabryki są*

złożone, i w miejskach tych tak Podatki umiarkować, aby te nie były przyczyną podrażania dni robotnych. Co samo byłoby Przywilejem wyłącznym.

Aby Fabrykanci i Rzemieślnicy tanieć mogli wyżywienie, trzeba, najpierw i najistotniéj (jak się wyżej mówiło) aby Granta iak najlepiéj pouprawiane były, i aby Rolników doń emulacją powodować, do czego zysk Fabrykantów najmocniéj będzie pobudką.

Z wyżej wymienionych przyczyn, Fabryki po Miastach większych zakładane, więcéj doznają trudności iak po Miasteczkach lub wsiach będące, z okazyi droższosci wyżywienia, z przyczyny zbytku w nich wkożenionego, z powodu roztargnienia i odrywki; na koniec Fabrykant, przez drożéj opłacany dzień, wyniszcza nieznacznie z ludzi mieysca te, w których dniowy zarobek zwykły być mniéjszy: tak, iż z czasem uy-

rzeć Nam przyydzie mieysca iedne pochłaniające u siebie przemysł mieysc inpych.

Prawda, iż Rządu dobrego pilną bacznością bydź powinno, aby przemysł i zysk zarówno wszędzie się rozmnażał (c) gdzie tylko Opieka Rządowa się rozciąga; przez co też i taxa Robocizny w wszelkim gatunku powiększałaby się we wszelkich mieyskach wraz z Ceną żywności; lecz i w tym, Rząd baczność ściłą mieć powinien, aby doń żadną zrzędnoscią nie zmierzst; bo ta, bieg przyrodzony Cyrkulacyi tamuiąc, nie będąc zgodną ani z interessem partykularnych, ani z przyrodzonym, ani z widocznym, przeciwne Rządowemu układowi skutki sprawi, iak się już wyżej mówiło; lecz wcale ubocznych środków szukać należy, któreby da-

I le-

(c) W czym iednak bardzo ostrożnym bydź potrzebu; iako okażę w III. Części Podatkowaniu.

lekie od tamowania przyrodzonego biegu rzeczy, własność i wolność w niczym nie uszczerbiały.

Sądziłbym nawet, iż skutecznym sposobem do ztaniaenia dnia Robotczego byłoby ustanowić n. p. nadgodę jaką dla Wynalazcy sposobów skracających, ułatwiających, i przyspieszających Robotę Rękodziel rozmaitych. Zręczność Fabrykantów do tego też zmierza; a pomyślność ich w téj mierze udoskonala Rękodzieła.

Prawda iż myśl ta może się nie podobac Fabrykantom; raz przez miłość własną; i intereszle zrozumiany; powtóre iż ci nie są w stanie patrzenia dalej trochę, i kalkulowania korzyściów istotnych ztąd spływających, bo to pewna, iż konkurrencya ztąd wynikająca, sprzyjająca Handlowi Kraiowemu, zmniejszy cóżkolwiek zysku Handlującym obcemi Produktami.

Rząd Kraiowy iednak wcale to obchodzić nie ma, czy Fabryki w

samych Miastach się zakładają, czy też po Wsiach, które równie z czasem w Miasta zamieniać się będą. Proba nowych wynalazków spokojnie robić się może w jakichkolwiek miejscach, do czego mała liczba dobrych Fabrykantów wystarczyć może; a przykład tychże nieznacznie i innych przyciągnie.

Użytek Machin przyspieszających robotę zawsze jest rozsądny i zyskowny. Praktyka nailepięj to skutkiem okaże; byle Fabryka zawsze w składzie swoim tyle miała Materiałów pierwszych, aby dla niedostatku tegoż robota nigdy nieustawała, i Kasę tak urządzoną, aby Fabrykant regularnie należytość swoją odbierał; to i użytek podobnych Machin nie będzie się przykrym Fabrykantom wydawał.

Przesąd przeciwny jest, podobnemu wynalazkowi Machin szkodliwych wielce Zagranicznemu Handlowi; Kraj zaś kroki swoje w téj mierze

stósować do Sąsiedzkich Państw powinien. A gdyby nawet wynalazek takowy niepowiększył wywóz Towarów Kraiowych za Granicę; to wątpić nie można, iż ten przynajmniej stanie się użytecznym przez samo nawet powiększenie wewnętrzney konsumpcyi, która odszkodzi Kray w doznawanym już nawet złym skutku Zagranicznego nikozemnego, i prawie żebrackiego Handlu Naszego.

Radząc zachęcanie wynalazku Machin przyspieszających robotę Rękodziel, sądzę być oraz rzeczą konieczną dodać, iż ten gatunek Machin do zbyt przednich, kosztownych, i delikatnych Robót, np. do Koronków, do Łamowych Materyy w Złocie lub Srebrze, albo też w Jedwabiu zbyt delikatnie robić się powinnych, słuzić nie może; bo tam już nie wielość wyrabianych produktów, lecz sposób wyrabiania, onych popłaca; co nigdy przez podobne Machiny tak

delikatnie się nie zrobi jak ręczną robotą.

A tak Rękodzieła i Fabryki nie szcze jedną korzyść Kraiowi nożynie mogą, przez użycie próżniaków, Włóczągów, i na wpólnie dołączonych przez złączenie ich do używania tych wynalezionych Machin, do których równie pomocni by dźby mogli iak wyuczoną Czeladź, i oraz przez użycie ich do robot pierwiastkowych ich Kunstów, zwłaszcza w Fabrykach po Wsiach będących, lub zakładanych, gdzie nie tyle mają sposobności do rozpusty; poprawić się w nałogach swoich mogą.

Lecz w téy mierze dwie konieczne potrzebne są przestrogi; pierwsza, aby Fabryka iak najszybszym wprzód zrobiła kalkulacyą nad liczbą i zdadnością przybrać się mających włóczągów, aby nie baczność w téy mierze, zamiast mniemaney przysługi publiczney, rzeczywisty ciężar sameyże Fabryce nie sprawi-

ła, przez przewyższającą na utrzymanie ich Expensy, nad Percepty z zarobku ich do Kassy Fabryczney wpływające; *powtórę* bacznąć mić należy, aby taką tylko liczbę włóczegów przyiąć, któraby się mogła wygodnie w zabudowaniach Fabrycznych umieścić, któraby nie była większą nad możność pilnego Administracyi dozoru opieki i urzędzenia, i któraby na koniec Wausztatóm samym nie zacieśniała miejsca konieczne im do roboty potrzebnego.

Interessem Rządu Dobrego jest, aby Rękodzieła i Fabryki Kraiowe wyższości i doskonałości w robotach swych nabywały. Lecz nie idzie za tém, aby Prawodawca w szczegóły wiodące Fabryki wchodził, lecz tylko przez swoje użyteczne przepisy, stosowne do pożytku Fabryk, i do dobra powszechnego Kraiu, przez swoją opiekę i Rząd pośredniczy; wpływ mający z ulepszeniem ludo-

skonaleniem Stanu Rękodzieł, wiele im pomódz może.

Kredytem iedynie Rękodzieło lub Fabryka odbył swych Towarów powiększyć może. Jakimże sposobem, pytam się, Rzemieślnik bez gustu bez dowcipu, a częstokroć i bez rzetelności, może ku sobie skłonic gust Kupców Zagranicznych? Jakżeż będzie on mógł nowością wynalazków swoich pociągać? J kżeż potrafi Obce naładować? Jakżeż zdola tak rozmaite gusta poznać, i usłużyć? Rzemieślnik taki nāypierwéy ukarany będzie, a strata jego da się uczuć oraz i Familii, Zgromadzeniu w którym zostaje, a nawet i społeczności z nim iakiekolwiek związki mającý; gdy tem czasem Rzemieślnik dobry, lub Czeladnik będący w stanie potrzebóm własnym zapobiedz, choćby mu się zdarzyło nienprze- dać całkiem Towaru swego, przez co też zysk jego się zmniejszy, Kompania lub społeczność z nim

związku będąc nie na tym nie straci; Gdyż on sam sobie da radę, i błąd lub opieszałość swoją wnet nadgrodzić potrafi. Ztąd się więc okazuje konieczna potrzeba, założenia, utrzymywania, i zachęcania Szkoły Rzemieślniczej, którą w Reformie Ustaw Cechowych, przeistoczyć hardze znacznieby potrzeba.

Szkoły Rzemieślnicze nie miałyby nic w sobie złego, gdyby Termin do przebycia ich nie był tak zbyt długim, jak pospolicie bywa; a gdyby, te lepij urządzone były, i zostawały pod powagą i opieką Kommissyi Edukacyjney, lub też pod dozorem Kompanii z biegłych Osób. Klasy przemysłnych uformowaney, ktoraby, niży Kommissya Edukacyjną dla Młodzieży (z Stanu przemysłnego, do nauki ich służyła; gdyż starożytny Cechów zwyczaj, przeznaczania pewne lata czasu do nauczania, ogółcony jest z zdrowego rozsądku; sam rozum i doświadcze-

nie nas uczy, iż nabycie wiadomościów, nie od czasu, przez uczących się na nauce trawionego zawisły; tylko raczj od większego lub mniejszego Uczniów polećnia; a to częstokroć od sposobów, ktorých Nauczyciele w uczeniu używają, pochodzi.

I tak n.p. w Nauce Tkackiej, czyli Sukienniczej, uczący się najpierwj powinien umieć poznawać różnicę Welny co do ich gatunków, ktorę z nięj do jakiej roboty służyć powinien; trzeba dla tego, aby iak najwięcej Welny przez jego Ręce przechodziło, i przy pomocy Mistrza oświecać się w tym potrafił. Sposób płokania i chędożenia Welny jest początkowym jego obiektem. Dalej, cesaćli greplować onę; po tym uczyć się będzie prząć farbowaną, równie iako i nie farbowaną Welną; gdyż w przędzeniu tych dwóch odmiennych gatunków Welny, wiele zachodzi różnitych okoliczności, i tak ins, stać się on może

leczności; snuć osnowę na cewki; do-
wyciwszy się należyście, może do-
piero przystąpić do wyższych sto-
pniów téj nauki, tak np. do tkania
od obu krańców, do sposobu używa-
nia w różnych okolicznościach, czy-
to Oliwy, lub innéj jakiejś tłuściości,
aby czasem sknerstwem większém nie-
równie nie doznał straty, lub z przy-
czyny nie potrzebnej rozróżności
dobrej, choć swoją drogą nieopłacił;
sposób używania Maki lub Kleju; Fo-
lowanie, podstrzyganie; Siarkowa-
nie; Farbowanie; i t. d.

Przez to wszystko przechodząc,
nie tylko nauczy się doskonale i po-
rządnie wszystkich częściów Reko-
działa swego, nie tylko sam będzie
w stanie dopilnować Roboty, ale na-
wet i innych potrafi dokładnie sta-
two i prędko wyuczyć; zwłaszcza
gdy ta jedynie kondycja po nim będzie
wymagana przyzwoitą proponowanym wy-
zwoleniu i patentowanemu na Ma-
stra, a nie opłata, ani też pilatyka,

jak dotąd nieszczęśliwie u nas by-
wało.

Tym sposobem uczeń prowadze-
ny nauczy się oraz poznać przyzwo-
icie wszystkie Naczynia, Narzędzia
Machiny, i Instrumenta Warsztatu
Rzemiosła swego; rozpozna skład ca-
ły onych, i oswoi się z innemi Rze-
miosłami wpływ jakiegokolwiek z tego
Rękodziełem mającemi, przez przy-
sposabianie Machin i Instrumentów
rozmaitych. A stawszy się biegłym
w Mechanice Warsztatu swego, sta-
nie się tym samym zdolniejszym do
sądzenia zdrowo o ich doskonałości
lub ich wadach.

Niemozna wymagać aby Rękod-
ziela w początkach swoich tak
kształtne i doskonale Produkta wy-
rabiali, iżby te z Zagranicznymi e-
mulując wymysłnemi wytworności
dopędzać mogli, bo Szkół Rze-
mieślniczych u Nas w Kraju wcale
nie masz, a ludzie do Rękodziel-
ni Fabryk nowo zakładanych przyleci;

w samym dopiero wyrabianiu Produktów, Rękodzieła i Kunsztu swego się uczą.

Dzwiązał ile możności Rękodzieła Krajowe zachęcaniem, nadgródą i własnym na koniec kosztem. KRÓL JMŚc prawdziwy Ojciec Narod. Przywileja 1767 Roku, Ustawę Seymową 1768. stwierdzone; późniejszy Konstytucya 1775. Roku; dalej 1780. nakonec Dyplomem KRÓLA JMci w Roku 1782. Kompeni kruszcówę i skawie nadane patryotyczne chęci Wielkiego KRÓLA w późną zaświadcza Wielki.

Tu winienem oddać sprawę jednemu z wódców zwłokom zmarłego JMci Xdza Ignacego Konarskiego. Pijara i kłóty własnym staraniem Swoim Sakotę Rzemieślniczą w Opolu dla wygody ubogich dążyć do przyżycia Obyczajni i dożył. Na Sejmie Kononacyonim wspaniała Rzeczpospolitą Ustawę pociągając, aby w zwoleni w Nię Uczniowie wezwany

stkich Miastach i Miasteczkach z innemi Rzemieślnikami w zupełny równości przyjmowani byli. Gorliwa chęć, godna powszechnego uwielbienia, pożądanego nieodebrała skutku, gdyż w partykularnym Miasteczku, żadnego związku z innemi Handlowcami nie mającemu, długo utrzymać się nigdy nie była mogła.



(b) W Hamburgu Dnia 21 Sierpnia zbuntowała się kowalska czeladź; tak dalece, iż dali sobie słowo, aby nic nie robić tylko pić. Przeworny i światły Magistrat tamieczny, czynny około dobra powszechnego, nie mogąc zinnym zapatrywać się okiem na dziwactwo tak nieprzyzwoite, surowo im kazał zapowiedzieć, iż niecierpiąc próżniaków i pniaków, samym tylko pracującym i użytecznym ludziom jest rad, aby ci natychmiast, i nieodwłocznie z Miasta wyszli; i nie bawiąc komenderowano Garnizon tamieczny który tych szkodliwych Społeczności próżniaków, *viritim* za Bramy Miasta wyprowadził. Widok ten pultora tysiąca wyprowadzonych ludzi, przeniknął tkiwe Męzów tych serca, którzy ostatnią zniewoleni potrzebą, ze dwoyga złego, mnieysze obrać pobudzeni byli; lecz w krótcie zaraz pomyślny skutek uwieńczył patriotyzm Magistratu; bo czeladź owa przyszedłszy do uwagi, poznała, iż skutek z okoliczności téj wynikły pierwcy im samym da się uczuć, iak Miastu całemu w powszechności; i 23 tegoż Miesiąca to jest dnia 3. po ich wyprowadzeniu, nazad do powinnościów swych powróciła.



